POLAK WE FRANCJI

LE POLONAIS EN FRANCE

Journal Hebdomadaire



MOST KAROLA IV. W PRADZE CZESKIEJ

(kl. «*La Russie et le Monde Slave*»).

Nr. 50 **11 Grudnia 1932** **Rok IX**

Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada!



DENTYSTA LEKARZ

E. M. SMULAR

Z PARYSKIEGO FAKULTETU MEDYCZNEGO.

Leczenie i usuwanie zębów według najnowszych systemów bez bólu. Amerykańskie roboty Złote korony, mostki. Elektryczne sposoby uspakajające bóle i wzmacniające zęby i dziąsła. Dla niezamożnych — wielkie ustępstwa. W wielu wypadkach udzielamy swej zgody na płacenie należności w kilku ratach. — Codziennie od 9 rano do 7.30 w. w niedzielę do 1 i pół

48, RUE DE DUNKERQUE, P A R I S

Metro: Gare du Nord, Barbes, — Telefon: Trudaine 42-79

JERZY LEWINSKI

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY przy Petersb. Sądzie Apel.

28, Avenue de l'Opera, PARIS (2e) 5-te piętro-winda. Metro: Opera, Telefon : Richelieu 97-05.
Przyjmuje od 9 do 12 i od 2 do 6, w niedzielę od 9-12.

Załatwianie wszelkich spraw we Francji i w Polsce. Akta notarjalne. Sprawy ślubne. Pełnomocnictwa. Spadki. Hipoteki. Naturalizacja. Obrona we wszystkich sądach w sprawach cywilnych, kryminalnych i handlowych. Porady listowne i osobiste.

OSZCZĘDNOŚCI SKŁADAJ I WYSYŁAJ PIENIĄDZE DO POLSKI

JEDYNIE ZA POSREDNICTWEM

BANKU POLSKA KASA OPIEKI

(BANK P. K. O.)

31, Rue Jean Goujon, PARIS (8e). **AGENCJA POŁNOCNA: L E N S, 7, Rue de la Paix.**

-:- -:- Konto pocztowe: 1401 - 65 - Paris -:- -:-

Oprocentowanie depozytów 5 3/4 rocznie. Wypłata na każde żądanie.

Najniższe stawki przekazowe. — Wypłata rent.

Wykonywanie wpłat i wypłat oraz wymiana książeczek Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie na książeczki Banku Polskiej Kasy Opieki.

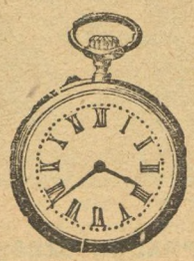
Książeczki Banku P. K. O. mogą być wymienione w Polsce na książeczki Pocztowej Kasy Oszczędności

Informacyj o Banku P. K. O. udzielają Konsulaty R. P., oraz Opieki Polskie.

ZEGAREK W SOLIDNEM WYKONANIU Z PIĘCIOLETNIĄ GWARANCJĄ — CHODZĄCY BEZ PREZRWY 36 GODZIN

CENA RECLAMA 25 fr.

Dla mężczyzn	**25 fr.**
Trzy zegarki	**73 »**
Lepszego gatunku	**29 »**
Trzy zegarki	**85 »**
Dla pań	**45 »**
Z bransoletką dla mężczyzn	**35 »**
Za trzy	**103 »**
Dla pań **40 fr.**, za 3 zegarki	**118 »**



ŚWIECĄCY PIĘĆ FRANKÓW WIĘCEJ

WYSYŁKA ZA ZALICZKĄ POCZTOWĄ

-:- W niedzielę również otwarte -:-

HORLOGERIE LUMIERE, 11 ,rue du Pont Louis Philippe. — PARIS.

GRAMOFONY i PATEFONY wprost z fabryki gwarantowane, dźwięczność niezrównana z płytami po cenie tylko 300 fr. albo na kredyt z 3 płyt. za 325 fr. PŁYTY polskie, ukraińskie, rosyjskie i czeskie. — Harmonje ręczne, niemieckie, czeskie i polskie (Staromirowskiego).



Katalogi bezpłatnie !

«PHONO-MESLAY»

45, rue Meslay, PARIS (3)

M-ro: Republique. Otw. w niedz.

Dr RYPKO dawn. Dr VIALARD

POLSCY DOKTORZY SPECJALIŚCI

17, Rue Reaumur, — Paris.

Telefon: Archives 54-27.

Metro: Reaumur-Sebastopol lub Arts-et-Metiers, lub Temple, lub Republique, w pobliżu dworców kolej. Nowe i radykalne sposoby leczenia elektrycznością, serum, zastrzykami, CHOROBY weneryczne i dróg moczowych. Syfilis. Tryper. Szankier. CHOROBY krwi, skórne, niemoc płciowa. CHOROBY nerwów, serca, płucne, żołądka i brzuszne. Bóle i reumatyzmy. BADANIE krwi, moczu, ropy itp.

Codziennie od 9 rano do 1 popołudniu i od 4 ppł do 8,30 wiecz. W niedz. od godz. 8 rano do 1 popołudn

Dla robotników i urzędników ceny zniżone.

— Mówi się po polsku, francusku, niemiecku. —

Leczy także na koszt Kasy Chorych (Assurance Soc.)

KAŻDY WYLECZY

RZĘŻĄCZKĘ (TRYPER), SYFILIS I WSZYSTKIE CHOROBY WENERYCZNE

CHOROBY KOBIECE: Upławy, zapalenie, CHOROBY KRWI: żylaki, hemoroidy, małokrwistość (anemja), zaburzenia przemiany materji

LECZENIE SKUTECZNE I PEWNE

NOWA SUROWICA I SZCZEPIONKA

Prześwietlenie (Radjoskopja) — 50 Fr.

LEKARZ POLSKI osobiście udziela pisemnie porad leczenia chorym i nie mogącym przyjść

P I S A Ć szczegółowo, ponieważ każdy wypadek jest badany oddzielnie.

Godz. przyjęć: codz. od 9-12 i 2-8, w niedz. i św. 9-12

Docteur Serv. P. 71, rue de Provence 71, Paris

Metro: Trinite.

POLAK WE FRANCJI

Adres Redakcji i Administracji
263-bis, rue St. Honore, PARIS (1°)

Konto Czekowe Nr. 97.067.
Telefon : Richelieu 90-40

Prenumerata: we Francji — 3 fr. mies.
w Belgji — 4 fr. mies.

Pracy albo chleba !

Pod powyższym nagłówkiem zamieszcza dziennik paryski «L' Aube» szereg artykułów omawiających obecny stan bezrobocia we Francji.

Wymieniano już bardzo wiele przyczyn panującego obecnie kryzysu. Jest on w dużej mierze dalszym skutkiem wojny światowej. Potworzyło się po niej wiele fabryk nowych, nastąpiła nadprodukcja, którą wzmógł jeszcze szalony wprost rozwój maszyny. Więcej się fabrykuje niż ludzie mogą użyć. Obniżenie zarobków wpływa oczywiście na to, że kupuje się i zużywa mniej niż dawniej. Magazyny są przepełnione towarami już gotowemi, a dla nich niema zupełnie zbytu. Chce się także koniecznie utrzymać — dotychczasowe ceny, i dlatego następują rzeczy tak wstrętne, jak to, że w Brazylji rzuca się do morza całe wagony kawy, że Stany Zjednoczone palą bawełnę, której jest za wiele, że w Kanadzie pali się lokomotywy zbożem, że w Egipcie niszczy się trzecią część bawełny. Z jednej strony nędza, — z drugiej zaś nadmiar, który się niszczy.

Jakie są rozmiary nadmiernej wytwórczości, o tem da pojęcie kilka przykładów. Aby pokryć zapotrzebowanie Francji w dziale włókienniczym, wystarczyłoby, aby fabryki pracowały tylko 4 godziny dziennie, reszta więc gotowych fabrykatów mogłaby pójść na eksport zagraniczny. W Niemczech fabrykuje się w tym dziale 10 razy więcej, w Czechosłowacji 20 razy więcej. Albo inny przykład: Zapotrzebowanie Francji na obuwie byłoby pokryte przy 5-cio godzinnej pracy dziennej, zapotrzebowanie Niemiec przy 3 godzinach, w Czechach przy pół godzinie dziennie. Same zakłady Baty wystarczyłyby, aby pokryć olbrzymie zapotrzebowania. Cóż, kiedy nawet przy ogromnej zniżce cen, towar nie odchodzi. W Belgji cena obuwia spadła z 150 do 40 fr., a jednak nie nastąpiła żadna poprawa w tym dziale.

Potęguje się kryzys jeszcze przez zarządzenia, jakie wydały wszystkie nieomal państwa. Zamykają granice dla towarów obcych, które muszą pozostać w własnym kraju, gdzie znowu podnosi się bezrobocie. Wyznaczają t. zw. kontyngent, czyli ograniczają przywóz towarów obcych, tak, że tylko nikła nieraz część przyjmują, w dodatku nieraz po cenie tak niskiej, że dla drugiej strony to nie przedstawia prawie żadnej korzyści handlowej. Same jednak z swej strony także są ograniczone w wywozie — muszą zachować swoje towary u siebie. Powstaje więc błędne koło, z którego niema poprostu wyjścia.

Najbliższe skutki tego stanu rzeczy są oczywiście okropne, i przejawiają się najmocniej w panującem bezrobociu. Na świecie przeszło 22 miljony ludzi chodzi bez pracy. We Francji usunięto już miljon obcokrajowców, aby opanować bezrobocie. Mimo to około 300 tysięcy ludzi chodzi bez pracy, a nad obcokrajowcami wciąż wisi groźba ich wydalenia.

Czyż niema rady na kryzys? Odbywały się najrozmaitsze już konferencje i zjazdy, aby wynaleźć środek odpowiedni i usunąć zmorę — trapiącą ludzkość całą. Cierpią bowiem wszyscy. Młodzież, która ukończyła naukę, nie ma żadnych widoków na otrzymanie pracy. Starcy, albo lepiej powiedzieć ludzie w poważniejszym wieku, bo chodzi o 50 letnich nieraz, nie otrzymują pracy ze względu na wiek swój. Cierpią obcokrajowcy, którzy jako element niepożądany w takiej chwili, są narażeni na wydalenie z kraju.

Do środków najbliższych, jakie są zalecane przez ludzi fachowych, należą w pierwszym rzędzie prace publiczne. Rząd zamiast dawać niewystarczające zapomogi, — winien raczej rozpocząć roboty nad ulepszeniem dróg, fortyfikacji, odnowieniem gmachów publicznych, budową nowych elektryfikacją itp. Jest jednak wiele państw takich, które — dla braku pieniędzy nie mogą rozpocząć prac publicznych u siebie. Tym należałoby przyjść z pomocą przez udzielenie kredytów.

Dalej, należałoby wprowadzić 40-godzinny tydzień pracy aby ograniczyć nadmiar wytórczości. Jak już pisaliśmy o tem, są podjęte w tym kierunku starania. Warto podkreślić, że ostatnio związki katolickie w Ameryce wypowiedziały się bardzo stanowczo za taką reformą czasu pracy. Z tym się łączy żądanie, by nastąpił całkowity zakaz godzin dodatkowych, albo nawet nocnych we fabrykach, przynajmniej tam, gdzie nic nie usprawiedliwia wprowadzenia takich godzin.

Najbliższym środkiem dla zapobieżenia nędzy, jest oczywiście pomoc bezrobotnym. Są przeciwnicy tego środka, — którzy wskazują na różne nadużycia jakie się dzieją przy tej sposobności. A jednak wykazano, że w Anglji na 12 miljonów pobierających zapomogę, było tylko 12 tysięcy podejrzanych, a tylko 2 tys. udowodnionych nadużyć. Liczba ta jest nikłą, i dlatego nic nie usprawiedliwia podejrzliwości, z jaką niektórzy urzędnicy traktują bezrobotnych. Utrudnia się też niejednokrotnie pobieranie zapomogi urzędowej. W Besancon np. każdy bezrobotny, a nie tylko on, ale i żona oraz dzieci od 14 lat, muszą się stawić w urzędzie celem kontroli, czy rzeczywiście jeszcze nie mają pracy. Taka kontrola jest oczywiście uciążliwa i nawet obrażająca uczucia ludzkiej godności. Zdarza się nawet, że ludzi, którzy ukończyli lat 60, nie chce się traktować jako bezrobotnych, mających prawo do zapomogi, ale odsyła się ich do biur dobroczynności.

Kryzys nie przyszedł nagle. Ale skutki, mianowicie bezrobocie, objawiło się z niebywałą szybkością i zaskoczyło wielu. To też obecnie posłowie chrześcijańscy Alzacji przedłożyli projekt w parlamencie francuskim o ubezpieczeniach na wypadek bezrobocia. W razie ponownego bezrobocia — nikt nie będzie zaskoczony, ale każdy będzie miał prawo pobierać zapomogę, jaka mu się z tytułu składek ubezpieczeniowych, opłacanych przez niego naprzód, należy.

W każdym razie pokonanie kryzysu przedstawia duże — trudności. Wypływają one głównie stąd, że potrzeba porozumienia wszystkich państw, aby można go zwalczyć. A tu — właśnie — jedno nie chce ustąpić drugiemu. Należy także podnieść zużywanie, a tymczasem zmierza się do obniżenia zarobków, które raczej poderwać muszą siłę kupna szerokich warstw. Nie na ostatniem miejscu należy zaznaczyć, że kapitalizm jest poderwany u swoich podstaw i należy go zastąpić innym ustrojem. Encyklika papieska «Quadragesimo Anno» wskazuje na ustrój korporacyj, jako środek zbawienny, i w tym kierunku będą pracować katolicy świata.

Wychodźtwo siłą rzeczy wciągnięte jest także w wir — kryzysu. Komunikat Konsulatu Generalnego w Paryżu, rozesłany do prasy, powiada, że «wobec trwającego w dalszym ciągu przesilenia gospodarczego we Francji, liczba bezrobotnych Polaków — po chwilowem zmniejszeniu się w okresie robót rolnych — zaczyna znowu powoli wzrastać.

Zbliżająca się zima tegoroczna zdaje się, że będzie jeszcze cięższa dla bezrobotnych, niż w roku ubiegłym». A więc widoki przykre. Prasa polska poczęła także alarmować wychodźtwo, z powodu dekretu o ograniczeniu obcokrajowców. W jakie mierze on rzeczywiście dotknie emigrację naszą — trudno powiedzieć, — opieramy się bowiem tylko na przypuszczeniach i domysłach. Zresztą obecny stan jest taki, że z jednej strony mówi się o ożywieniu w przemyśle, szczególnie włókienniczym i metalurgicznym, a z drugiej strony liczba bezrobotnych się podwyższa. W każdym razie należy — przypomnieć wszystkim, by pilnowali swej pracy i nie rzucali jej lekkomyślnie. Czas jednak, by za wzorem komitetu pomocy bezrobotnym na północy, także komitet paryski zabrał się znowu do pracy, zawsze przyniesie jego działalność ulgę niejednej biedzie i nędzy. Konsulaty nasze zdecydowały się pobierać dobrowolne opłaty od swoich klijentów, w formie znaczka za 50 centymów, 1 fr, 3 fr., lub 5 franków. Równocześnie dały zapewnienie, że nie będą wobec nich zastosowywać — żadnego przymusu. — Jest to więc — pewnego rodzaju dobrowolna składka na rzecz bezrobotnych. Ostatnio także Rada Misji Katol. uchwaliła urządzić w kościołach naszych — składkę na bezrobotnych. Pamiętajmy, aby usiłowania te wspierać, bo chodzi doprawdy o wielką rzecz, mianowicie o ratowanie od nędzy i głodu tych, którzy bez własnej winy skazani zostali na bezczynność, a co za tem idzie, na głód i nędzę. Dlatego wszelkie wysiłki, z jakiejkolwiek strony są one czynione — niech wywołują u nas ofiarność i pamięć o tem, że jutro możemy znaleźć się wszyscy w położeniu podobnem. Dlatego nie zamykajmy serca i — kieszeni! *F. K.*

O czem mówią i piszą?

NIEPOROZUMIENIE

W czasopiśmie «Strzelec» nr. 25-32, w artykule pn.: «Tu znajduje się prawda», czytamy następujące uwagi odnoszące się do zadań Kościoła i zadań Strzelca:

Zastanówmy się nad tem, jaką rolę ma Kościół, a jaką — Związek strzelecki? Kościół powołany jest do wpajania zasad wiary w ludzi, które mają być dla nich drogowskazem w ich życiu prywatnem, mają być przepisem, jak trzeba postępować. Związek Strzelecki ma inne zadanie: stara się, o wyrobienie ze swych członków pożytecznych obywateli dla Państwa, ludzi, którzyby w razie potrzeby tak byli wyrobieni pod względem fizycznym i moralnym, aby mogli się stać pożytecznemi dla Polski. Czyli, że zakres pracy Związku Strzeleckiego jest wyrobienie obywateli w stosunku do Państwa. Praca więc Kościoła i praca Związku Strzeleckiego nie stykają się i nie wchodzą sobie w drogę».

Zachodzi tu jakieś grube nieporozumienie, które czasopismo płockie «Niwa» — wyłuszcza w ten sposób:

Autor tej deklaracji, nie zdając sobie sprawy z tego, odsłonił podstawową, błędną doktrynę na której zbudowany jest stosunek Związku Strzeleckiego do Kościoła. Według powyższej deklaracji: «Kościół, powołany jest do wpajania zasad, które, mają być dla ludzi drogowskazem w ich życiu prywatnem» zaś Związek Strz. «stara się o wyrobienie ze swych czonków pożytecznych obywateli dla Państwa».

Jest to teorja błędna, świadcząca o kompletnej nieznajomości nauki Kościoła. Błąd ten popełniają wszyscy kierownicy Zw. Strzel., którzy chcą zagarnąć w swoje ręce monopol na wychowanie obywatelskie młodzieży pozaszkolnej. Tu tkwi sedno nieporozumienia. Kościół jest instytucją, która wychowuje nie tylko jednostki, ale i grupy społeczeństwa: rodziny, narody, państwa, stoi na straży etyki życia publicznego. styka się więc ciągle ze wszystkiemi organizacjami, które chcą wychować obywatela... A więc społeczeństwo katolickie jest dobrze poinformowane o ideologji Zw. Strzel, wie na czem polega błąd zasadniczy, natomiast władze Zw. Strzel., poczynając od najwyższych, kończąc na najniższych, nie — znają nauki Kościoła katolickiego. Chyba proste wnioski z tego płynące są bardzo jasne.

Stow. Młodzieży Polskiej na indeksie

Z Polski donoszą, że nauczycielstwo w Małopolsce, chętnie popierało krzewiące się bujnie po wsiach oddziały Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, organizacji katolickiej, nie noszącej żadnego charakteru politycznego.

W Wadowicach urządzono z ramienia administracji szkolnej wykłady (obowiązkowe dla nauczycieli) o organizacjach społecznych. Na wykładach tych zakazano nauczycielstwu współpracy ze Stow. Młodzieży Polskiej, a nawet utrzymywania stosunków z działaczami tej organizacji — wręcz grożąc konsekwencjami osobistemi.

Tak tedy nawet instytucja — której patronuje Prymas Polski, znalazła się na indeksie administracji szkolnej...

PRACA DLA DZIEWCZĄT !

Przędzalnia w Muellerhof przyjmuje jeszcze dziewczęta do pracy. Warunki są następujące, Mieszkanie i utrzymanie w schronisku u Sióstr Polskich. Zarabia się w początku jako uczenica 50 fr. na pietnaście dni. Po wyuczeniu zarabia się akordowo do 200 franków na 15 dni. Z tych pieniędzy **nie odlicza się**, na utrzymanie w schronisku. Zgłaszać się mogą tylko dziewczęta (panny) od 16 lat skończonych. Dziewczęta, które już pracowały w przędzalni (Weberei), mają pierwszeństwo.

Zgłaszać się do Przełożonej schroniska.

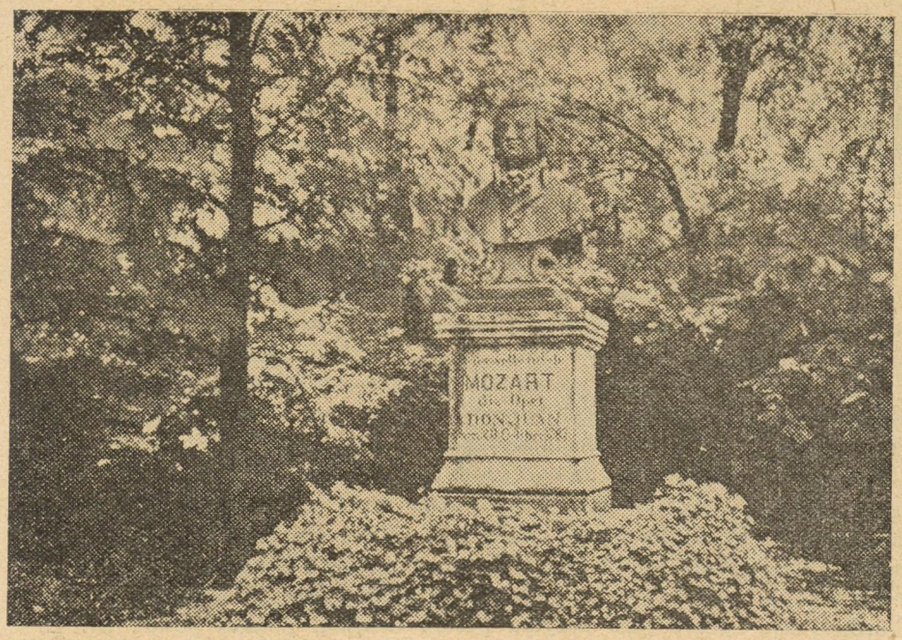
Adres: Madame la Superieure du patronage,
MUELLERHOF, p. Urmatt.
(Bas - Rhin)

Bilet wykupuje się do URMATT. Jedzie się w kierunku Strasburgu. W Strasburgu przesiadać na pociąg o 17,25 (4 peron), który **staje w Muellerhof** (1 stacja za Urmatt).

ŚWIĘTO NIEPOKALANEJ

W dniu Twego święta — o Niepokalana,
Mimo szarugę i grudniowy chłód,
W lichej odzieży, od samego rana,
Płynie do świątyń, Twój wierzący lud.
Podobny szarej a ruchliwej fali,
Spieszy bić czołem u Dziewicy stóp,
Jej się gorąco uskarży, wyżali,
I sił nabierze do życiowych prób...
Wszyscy się cisną do Twoich ołtarzy,
Żarliwe szepty płyną z każdych warg,
Niepokalana otuchą obdarzy,
Tych, co błagają wśród modłów i skarg.
Wyciąga ku nim swe litosne dłonie,
Boli ją widok cierpienia i łez,
Wysłucha wszystkich, co chylą tu skronie,
Z wiarą — że troskom ich położy kres.
I uodporni na życiowe ciosy
Co towarzyszą ludziom aż po zgon:
Droga rozkoszy nie wiedzie w niebiosy,
Lecz poświęcenia, pracy, cierpień, plon.
Gdzie sięga światło katolickiej wiary,
Poczęcia Twego podziwiają cud,
Lecz najgoręcej czci, wielbi bez miary
Niepokalaną, — wierny polski lud...
Więc nas osłaniaj płaszczem swej opieki,
Niechaj w granice nie wtargnie nam wróg,
Daj niepodległość zachować przez wieki —
Za twą przyczyną — wysłucha nas Bóg...

Czesława Chądzyńska-Fiszerowa.



Pomnik Mozarta, słynnego muzyka i kompozytora, w Pradze Czeskiej.

(kl. «*La Russie et le Monde Slave*»).

NIEMA BEZROBOCIA

dla tych, którzy znają język francuski. Tylko nasza szkoła wyuczy Pana, w sposób prędki i łatwy mówić, czytać i pisać po francusku, w ciągu 6 miesięcy. Powodzenie zapewnione. — Mamy tysiące listów podziękowania od uczni, którzy dzięki naszej szkole polepszyli swój byt. Po ukończeniu kursu, wydajemy dyplomy. Pisać (znaczek na odpowiedź) :

ECOLE POLONAISE, — 9, Cite de RETIRO, 9. PARIS (8e)

MOJA LWICA

Utarło się przekonanie, że są zwierzęta, których żadną miarą oswoić nie można. Tymczasem kłam temu zadaje — pewien szczęśliwy posiadać lwa, Gustaw Hahuke, który — twierdzi, że drapieżnik stał się jego najlepszym przyjacielem. Otóż Gustaw Hahuke stwierdza, że setki ludzi zadawało sobie pytanie: — «Czy to prawda, że pan posiadał w domu lwicę?» — Większość ludzi pojąć tego nie może, że ktoś odważył się na trzymanie podobnego drapieżnika w domu, co więcej, że drapieżnik ten stał się przemiłem zwierzątkiem — domowem. A jednak — jest to prawdą niezbitą. Szkoda — tylko, że utrzymanie lwicy jest takie kosztowne; dorosły lew wymaga dziennie dziesięć do piętnaście funtów surowego — mięsa końskiego i sprawia tyle kłopotu i ambarasu, że trudno sprostać wszystkiemu. Choćby bowiem lew był jak najmilszy i potulny jak baranek, trzeba zastosować jak najdalej idące środki zaradcze w celu uniemożliwienia mu ucieczki. — «Z doświadczenia wiem — mówi Hahuke — że ucieczka oswojonego lwa nie byłaby coprawda groźna dla ludzi, ale mogłaby się nią stać skutkiem powstałej paniki i pobudzenia przez nią lwa do samoobrony.

Lwiątko Sonję otrzymałem, — jak mówi dalej Hahuke, jako siedmiotygodniowe bobo od Sarassiniego w Wyrzburgu i udałem się z swoim czworonogim wychowankiem w podróż. Zatrzymaliśmy się w Frankfurcie nad Menem. W poczekalni wyjąłem Sonję z koszyczka i pozwoliłem przespacerować się ku wielkiej radości podróżnych. Następnie udałem się w góry Harcu, gdzie mała królowa pustyni spędziła swe dziecięctwo. Zmiana otoczenia i warunków życia, wpłynęła na to, że Sonja zapomniała szybko o tęsknocie za matką. O hodowli lwów poinformowałem się dokładnie, rozpisując się w tej kwestji do różnych dyrektorów ogrodów zoologicznych, do właścicieli cyrków i poskramiaczy dzikich zwierząt. Powszechnie, a nawet jednogłośnie przestrzegano — mnie przed trzymaniem zwierzęcia w zimnej klatce. Jednakże mnie to nie przekonywało i dzisiaj twierdzę śmiało na mocy doświadczenia, że lwom szkodzi zbyt ciepła temperatura i suche powietrze.

Lew jest bowiem przyzwyczajony do ostrego, mroźnego powietrza północnej Afryki. Przeświadczony o tem, starałem się, aby moje lwiątko zaaklimatyzowało się w klimacie Harcu. Pragnąc Sonję przywiązać do siebie, karmiłem ją sam. Piła półtora litra mleka dziennie i to przez smoczek, zjadała dwa funty siekanego mięsa okraszonego czterema — łyżkami tranu z fosforem. Skutkiem tego zwierzę, już na trzeci dzień uważało mnie za swego przyjaciela i nie odstępowało ani na krok. Chodziliśmy razem na przechadzki bez względu na stan pogody, co wpłynęło doskonale na zahartowanie zwierzęcia. Skutek był wprost fenomenalny, o czem przekonałem się naocznie. A stało się w ten sposób, że na jednej z przechadzek w końcu października wpadła Sonja przez nieuwagę do stawu i skąpała się rzetelnie. Miała wtedy dziewięc miesięcy. Dokazywała w wodzie, jak ryba, pływała i skakała. Wreszcie musiałem schwycić za Boże poszycie i — schowawszy pod płaszcz pobiegłem z nią coprędzej do stajni.

W stajni, gdzie zbudowałem budę z prasowanej słomy — nie paliłem przez całą zimę. Najwyżej dochodziła temperatura do dziesięciu stopni powyżej zera. Kiedy zrobiło się zimniej, pomogła sobie natura sama, bo Sonja obrosła — w sierść bujną, jakiej się nie spotyka u lwów w zwykłym zwierzyńcu. Zresztą o skórę jej dbałem specjalnie, ponieważ lwiątko chodziło ze mną po całym domu, nie chciałem więc aby wnosiła nieporządek. Sonja była czysta, miła i porządna pod każdym względem.

W pokoju zachowywała się wzorowo. Bawiła się zprzyjemnością na dywanie, kulając drzewnianą piłkę, piastując niedźwiadka, lub pustą butelkę. Również pudełko od papierosów było dla niej miłą zabawką. I wobec gości zachowywała się grzecznie, ale tylko mnie uznawała za pana i okazywała specjalną sympatję i wierność.

W swej praktyce przekonałem się, jak szkodliwem dla zwierzęcia jest przetrzymywanie przez czas dłuższy w stajni. Musiałem wyjechać na osiem dni, i moje biedne lwiątko — siedziało zamknięte, że żal było patrzeć. Pozatem wyglądało

POSZUKUJE SIĘ DZIEWCZĄT do przędzalni w Muellerdorf. Dziewczęta, które już pracowały w przędzalni mają pierwszeństwo. Zgłoszenia pod adres: Mme la Superieure de patronage, MUELLERDORF, par Urmatt (Bas-Rhin).

rachitycznie, co na szczęście minęło szybko przy normalnym trybie życia.

Sonję lubiłem bardzo i nie byłbym się z nią rozstał, gdyby nie to, że utrzymanie dorastającego lwa połączone było z wielkiemi kosztami. Jej jednorazowy posiłek składał się z 7 funtów końskiego mięsa, 2 jaj, jednej czwartej litra tranu i 2 i pół litra mleka. Lwiątko oddałem z ciężkim sercem z powrotem do cyrku. Tęskniłem za niem bardzo, ale i ono za mną niemniej. Po przetransportowaniu Sonji do cyrku znaleziono ją w opłakanym stanie, leżącą na ziemi z poranioną głową. — Biedactwo rzucało się na kraty klatki i tak biło o nie głową, że musiano ją uwiązać na łańcuchu, aby nie zrobiła sobie czego złego.

Po wielu miesiącach zobaczyłem mą Sonję. Cyrk przybył w moje sąsiedztwo, więc pobrałem się, aby odwiedzić moją wychowanicę. Spotkanie było wzruszające. Kiedy dozorca otworzył klatkę, rozległ się radosny krzyk i jednym skokiem znalazła się Sonja przy mnie. Rzuciła się na mnie, otoczyła swemi wielkiemi łapami i lizała delikatnie po tworzy. Lwia wierność... Łzy stanęły mi w oczach i nie mogłem pozbyć się uczucia, że im lepiej człowiek poznaje ludzi, tem bardziej ceni zwierzęta.

NOWA USTAWA DLA CUDZOZIEMCÓW

Obowiązkowa dla wszystkich

Żeby mieć możność zorjentowania się z załatwieniem papierów do pracy, żeby nie być wydalonym z Francji, za nieuregulowanie «carte d'identite», — żeby mieć możność starać się o obywatelstwo najkrótszą drogą, — trzeba nabyć nową ustawę, wydaną przez rząd francuski i przełożoną na język polski, która da możność każdemu Polakowi zapoznać się z nowymi ustawami dla cudzoziemców, u siebie w domu, nie tracąc czasu i pieniędzy na poradę i konsultację, i jest obowiązkowa dla wszystkich cudzoziemców. Ustawę wysyła się za 10 fr., nadesłanych w liście.

Bureau Polonais, 9, CITE de RETIRO, -- PARIS (8e)

Expeler

Wyciąg z roślin leczniczych, a więc środek naturalny, nie sztuczny, nie chemiczny, oto czem jest sławny na cały świat **EXPELER księdza Dulęby.**

EXPELER przywraca utracone siły i zdrowie, uśmierza wszelkie kolki, kłucia, bóle zołądkowe, bóle kiszek, pobudza trawienie, rozpuszcza kwas moczowy powodujący choroby i przedwczesną starość; wywołuje apetyt, usuwa fizyczne i moralne lub umysłowe przemęczenie; niszczy małokrwistość, przywraca sen; przedłuża aktywność życia; usuwa bóle reumatyczne i w stawach. Wzmacnia mięśnie i muskuły u wątłych i wyczerpanych oraz ożywia — spracowanych. Jest niezbędny dla wszystkich, którzy łatwo chorują i wymagają stałego podtrzymania sił.

EXPELER księdza Dulęby, to ten najlepszy środek dla starych i młodych wykonany według starej recepty klasztornej **z roku 1697.**

Dziadowie Twoi i Ojcowie żyli długo, bo zawsze zażywali Expeler ks. Dulęby i Ty miej zawsze w domu butelkę tego cudownego Expeleru, a będziesz zdrowo długo żył.

Butelka Expeleru ks. Dulęby kosztuje 35 fr., podwójna but. 69 fr., a wielka potrójna butelka kosztuje 95 fr.

Zamawiać pisząc do:

LABORATORJUM A. B. C., 28, Fbg. Montmartre, — PARIS

Echo dnia Matki Boskiej Częstochowskiej w Longwy-Mont-St.-Martin (wsch. Francja).

Dusza polska po swojemu rozumie i odczuwa wiarę katolicką i dlatego też religijna wyobraźnia nasza stworzyła dopasowane do naszej duszy specjalne obrazy największych postaci religijnych, a nawet pragnęłaby całe dzieło odkupienia przenieść na grunt polski i związać wszystko z zagonem, chatą, kościółkiem wiejskim i starym naszym obyczajem.

Cały świat katolicki czci Bogarodzicę — czci Ją i Polska. Ale Polska katolicka przedstawia sobie Bogarodzicę, jako serdeczną Matkę opiekującą się z Jasnej Góry całym narodem polskim. Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej jest — przez duszę polską uznawany jakby tronem, na którym dla Polski zasiadła Najświętsza Królowa Polska po to, by nad Polską roztaczać szczególnie potężną opiekę, ocierać łzy płaczącym, rozdawać łaski, czynić cuda.

Wychodźca polski, prawy syn Polski katolickiej, w duszy swej ma wyryty przez wychowanie ojczyste ten religijny prastary obraz M. B. Częstochowskiej i niekolwiek razy zanosi modły swe do Boga za pośrednictwem M. Boskiej, to staje przed jego oczyma postać swojska, polska, postać M. B. Częstochowskiej.

Dlatego też najulubieńszą i najpopularniejszą pieśnią religijną wśród wychodźtwa jest pieśń: «Serdeczna Matko», oraz «Gwiazdo śliczna, wspaniała Częstochowska Marjo», gdzie śpiewna modlitwa jest połączona z melodją polską, nastrajającą duszę polską szczególnie rzewnie, zawsze w skojarzeniu z obrazem Częstochowskim.

Zrozumiałą jest więc rzeczą, że kościółek francuski staje się bardziej pociągający i podobnym do kościółka polskiego, jeżeli w nim znajduje się ten ukochany przez duszy polskie i porywający je czcigodny obraz Częstochowskiej Opiekunki wychodźcy - tułacza. Jeżeli dusza polska zaniedbanego wychodźcy niejednokrotnie zobojętniała na obczyźnie dla wiary, wyjałowiała i uschła, to Matka Najśw. przez swój obraz poruszy ją z uśpienia łaską Bożą.

A każdy wychodźca, w duszy którego drzemią zapalone niegdyś uczucia religijne, jak ogień pod przysypującym go popiołem, wybucha płomiennie na widok tego obrazu, uprzytamniając sobie, że choć jest tułaczem na ziemi obcej, — ma z sobą część swej ojczyzny, bo ma ducha, w którym jest wyrzeźbiona święta postać M. B. Częstochowskiej.

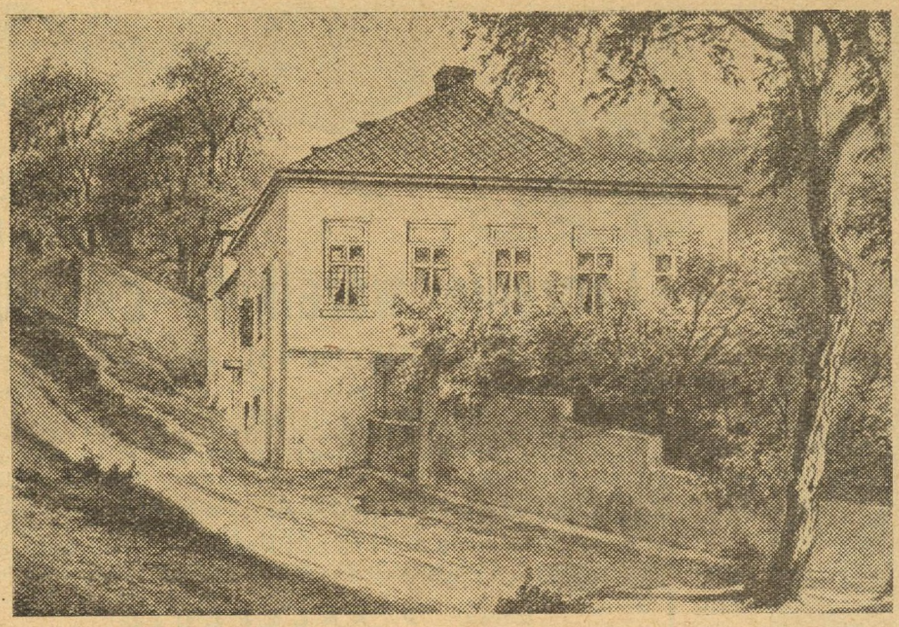
To też pełnem znaczenia staje się zdanie, że tak daleko jest Polski, jak daleko jest czci M. B. Częstochowskiej! Gdy przed oczyma duszy polskiej staje Jasna Góra, to równocześnie, jak w kalejdoskopie przedstawia się przed naszą — wyobraźnią, kojarzące się z Jasną Górą całe życie narodu polskiego, cała historja jego aż do chwili bieżącej.

Zdajemy sobie wówczas sprawę, że modląc się, modlimy się po polsku i jesteśmy polakami, modlimy się tak jak w ojczyźnie i przebywamy w chwilach takiej modlitwy jakby w swym kraju mimo, że za kawałkiem chleba — rzuceni zostaliśmy hen na obczyznę.

Stąd też pobożność, wyrażająca się w czci M. B. Częstochowskiej, jest niezwykle wielką wartością, nietylko religijną ale i polską, jest ona wprost nieocenionym talizmanem, — przykuwającym duszę polską, zabłąkaną na obczyźnie, do stóp M. B. Częstochowskiej, Królowej Polski.

Jeżeli troska o kawałek chleba i przejściowe zobojętnienie, oderwały myśl wychodźcy od M. B. Częstochowskiej, to trudne okoliczności życia znów wzbudzają w jego duszy tęsknotę do M. B. Częstochoskiej, która staje się w najcięższych okolicznościach jedyną nieopuszczającą nas Matką ratunku i nieustającej pomocy.

To też do stóp M. B. Częstochowskiej chyliły się nietylko dusze prostacze na wychodźtwie, ale tacy wielcy genjusze polscy, jak najchlubniejszy nasz poeta Adam Mickiewicz,



«Bertramka», dom w Pradze Czeskiej, — gdzie mieszkał Mozart

(kl. «*La Russie et le Monde Slave*»).

KALENDARZYK

Grudzień

11	**Niedziela**	Damazego,
12	Poniedziałek	Aleksandra,
13	Wtorek	Łucji,
14	Sroda	Spyrydjona,
15	Czwartek	Walerjana,
16	Piątek	Adelajdy,
17	Sobota	Łazarego.

który jako wychodźca na bruku paryskim, — z taką siłą tęsknoty stawiał sobie w wyobraźni obraz M. B. Częstochowskiej, że z tej tęsknoty wyrósł największy i najpiękniejszy poemat polski «Pan Tadeusz», rozpoczynający się od słów modlitwy do Najśw. Panny Częstochowskiej i Ostrobramskiej.

Słusznem więc również wyda się zdanie, że o tyle jesteśmy na obczyźnie polakami, o ile w duszach naszych jest miejsce dla M. B. Częstochowskiej. Doceniając na wychodźtwie znaczenie czci M. B. Częstochowskiej, liczne kolonje polskie postarały się o to, by we francuskich kościołach, gdzie polacy również zbierają się na swe nabożeństwa, znalazły się te ukochane wizerunki M B. Częstochowskiej.

Dzięki zabiegom gorliwych duszpasterzy polskich, obrazy M. B. Częstochowskiej w wielu kościołach francuskich zawisły nawet w głównych ołtarzach. Tak np. jest w Lille, — gdzie w osobnej kaplicy kościoła St.- Etienne (św. Stefana) przed 3-ma laty został na stale umieszczony w wielkim ołtarzu — staraniem ówczesnego duszpasterza polskiego, piękny obraz M. B. Częstochowskiej.

550-letnia rocznica sprowadzenia cudownego obrazu M. B. do Częstochowy dała powód do licznych uroczystych obchodów nietylko w Polsce, gdzie setki tysięcy wiernych z przedstawicielami najwyższych władz kościelnych i świeckich, brały w nich udział, ale i wielu kolonjach polskich na wychodźtwie.

W niedzielę 30-go października wzorowa uroczystość ku czci M. B. Częstochowskiej odbyła się w Mont-St. Martin dla wszystkich kolonji polskich zagłębia Longwy. Był to przepiękny dzień M. B. Częstochowskiej

Mimo — że całodzienny ulewny deszcz utrudniał pieszą podróż, nie brakowało omal nikogo. Nigdy w Mont St.-Martin nie widziano takiego natłoku uczestników.

Na uroczystość tą złożyły się: poświęcenie obrazu M. B. Częstochowskiej w starym kościele w Mont St. Martin, — śliczne nabożeństwo z orkiestrą, śpiewem na głosy, dobrze wykonanym przez chór «Harmonja» pod wezw. św. Cecylji, wspólna Komunja św. dzieci, koła Polek Różańcowych i licznych osób, uroczyste nieszpory itd.

Po nieszporach w polskiej sali teatralnej odbyła się wspaniała akademja marjańska: odczyt miejscowego księdza polskiego o Historji cudownego obrazu M. B. Częstochowskiej i o Jej opiece nad Polską, teatr religijny, śpiewy, muzyka i deklamacje marjańskie i wreszcie odczyt z przeźroczami o Częstochowie pani Wandy Ładzinej, b. posłanki na Sejm polski. Uroczystość tą zaszczycił obecnością ks. dziekan W. Rogaczewski z Metzu, ks proboszcz Misiak z Nilvange, oraz goście francuscy, między którymi wyróżnić należy generalnego dyrektora fabryki w Mont-St.-Martin p. Le Roy.

Słuszne uznanie należy się przedewszystkiem tym wszystkim, którzy złożyli na ręce koła Polek Różańca św. składki na zakup sztandaru względnie obrazu M. B. Częstochowskiej. Część tych składek obrócona została właśnie na zakupienie obrazu. Tak samo uznanie należy się wyrazić Kołu Polek Różańca św., a zwłaszcza tym członkiniom, które brały udział w chórze i upletły śliczne wieńce i ofiarowały kwiaty na upiększenie obrazu i kościoła, — jak również chórowi «Harmonja» za staranne ćwiczenie się i wykonanie pieśni.

Obraz M. B. Częstochowskiej zawisł w głównym ołtarzu starego kościoła w Mont St. Martin, który przez to nabrał charakteru kościółka polskiego i stał się jeszcze więcej pociągającym, — dla dusz polskich — pragnących uprosić sobie błogosławieństwo Boże w trudnem życiu tułaczem — na wychodźtwie i gdy w ciężkich czasach dzisiejszych omal niemożliwością staje się dla przeciętnego wychodźcy odbycie specjalnej pielgrzymki do Częstochowy, to każdy ma możność sięgać swą myślą na Jasną Górę i doznawać cudownych łask za pośrednictwem M. B. Częstochowskiej — modląc się przed Jej wizerunkiem we Francji.

KAŻDY WYCHODZCA POWINIEN POSIADAĆ

KALENDARZ ORBISU

NA ROK 1933

CENA z przesyłką 7 frs.

Obszerny dział porad niezbędnych dla każdego wychodźcy. — Adresy urzędów i duszpasterzy. — Bogaty dział nowel, opisów, żartów.

Zamówienia nleży skierować pod adresem:

« POLAK WE FRANCJI »

263--bis, rue St.-Honoré, — PARIS (1er)

Załączcie 7 frs. w znaczkach pocztowych.

PANNA, szatynka, lat 25, miłej powierzchowności, pracowita i oszczędna, posiada około 12 tys. frs. oszczędności i 20 morg. ziemi w Polsce, wyjdzie zamąż za mężczyznę do lat 30, najchętniej za rolnika. Oferty składać pod «Promień», 78, rue de Tournai, LILLE. (Nord). Załączyć 2 fr. zn. poczt. na odp. «*Stan's*»

Tydzień Polityczny

W niemieckim kotle

W Niemczech poczyna się uspokajać, przynajmniej na razie. Prezydent Rzeszy, po nieudanych próbach utworzenia rządu przez Hitlera i Mgr. Kaasa, powierzył zadanie to byłemu kanclerzowi Papen'owi. Ten jednak zdawał sobie sprawę, że wybór jego wywoła burzę wśród partyj i dlatego sam się zrzekł swej misji. Wobec tego kanclerzem został von Schleicher, — dotychczasowy minister Reichswehry„ zajmując i nadal dotychczasowe swe stanowisko. Pachnie to dyktaturą wojskową, chociaż wprost się tak nie nazywa. Schleicher wprawdzie nie posiada poparcia partyj, niektóre nawet zapowiedziały, że będą go zwalczać, ale Niemcom imponuje postać generała na czele rządu, i dlatego na pewien czas przynajmniej sprawa rządu jest załatwiona.

Amerykańska zmora

Po odmowie Ameryki, która nie chce godzić się na przedłużenie terminu spłaty europejskich długów wojennych, Francja, Anglja, Polska, i inne państwa wniosły ponownie o odłożenie spłaty. Przedstawiono Ameryce, że spłata tylu pieniędzy w obecnej chwili grozi poprostu katastrofą całej gospodarce europejskiej, że chwiać się mogą waluty, że ucierpi i tak już mcono ograniczony handel europejski, że postępuje nieuczciwie, bo Niemcom darowano odszkodowanie na wyraźną zachętę Ameryki, spodziewając się, że i Ameryka zrezygnuje ze swoich żądań spłaty. Ale jak dotąd słychać, Ameryka nie godzi się na żadne odroczenie spłaty i państwa, chociaż z zacisniętemi zębami, będą musiały płacić przypadającą na 15 grudnia ratę.

Francusko-bolszewicka zgoda

Polska ratyfikowała porozumienie z Rosją o niezaczepianiu się wzajemnem. Również Francja podpisała podobną umowę z Rosją, wypraszając sobie wszelką propagandę komunistyczną u siebie. Porozumienia te przyczynią się niewątpliwie do utrzymania pokoju w Europie, a także wpłyną ożywczo na handel między temi krajami.

Obrona przez zalewem żydowskim

We Lwowie banda żydowska zamordowała studenta polaka Grotkowskiego, a innego poraniła ciężko. Sprawców aresztowano i stawiono przed sąd doraźny. Dało to wydarzenie jednak powód do poważnych zamieszek na uniwersytetach, gdzie studenci polacy ostro wystąpili przeciw zalewowi żydów na uniwersytetach. Domagają się oni, by ograniczono liczbę studjujących żydów na uniwersytetach, a żydom studjującym zagranicą nie przyznawano równych praw z studentami polakami. Wiele osób przy zamieszkach, które przeniosły się na ulice, zostało rannych. Jakkolwiek trudno chwalić rękoczyny studenckie wobec żydów, jednak chodzi tu o samoobronę polaków przed żydami, którzy studjują w tak wielkiej liczbie, że w przyszłości dla Polaka w własnym jego kraju nie pozostanie miejsca. Tem się tłumaczy rozgoryczenie studentów-polaków.

ODPOWIEDZI ADMINISTRACIJ.

Tomaszewska Helena. Pieniądze otrzymaliśmy, gazetę ma pani opłaconą do końca roku. Serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy.

Kot Józefa. Fr. 10 na opłatę gazety otrzymaliśmy. Mile pozdrawiamy.

Michalik Franciszek. Pieniądze odebraliśmy. Gazetę ma pan opłaconą do 1 czerwca 1933. Pozdrawiamy pana serdecznie.

Graczyk Antonina. Fr. 18. otrzymaliśmy. Serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy.



Leczenie wszelkich chorób

CHORYM NERWOWYM OSŁABIONYM

KALEFLUID wyciąg z gruczołów życiodajnych młodego zwierzęcia, — a więc — najpotężniejsze lekarstwo naturalne, nasyca cały organizm życiotwórczemi WITAMINAMI, — które czyszczą krew, wydalają z niej szkodliwe zatrucia, usuwają przyczyny chorób. Spróbuj KALEFLUIDU, a zdobędziesz zdrowie i siły, odzyskasz radosną i młodzieńczą energję. — BEZPŁATNIE wysyłamy broszurę dla zapoznania się z KALEFLUIDEM. — Piszcie do nas po polsku, a wyślemy Wam ten cudowny lek. — Opłata przy odbiorze.

Adres: F. KALEFLUID
49, rue Balagny — PARIS (17e)

WYZDROWIENIE

Przeczytaj z uwagą, co piszą wyzdrowieni: Matejczak Etienne, 2 rue de Coupigny, Hersin — Coupigny (P. de C.)
« Jestem zachwycony cudownym skutkiem KALE-
« FLUIDU, który za 15 dni przyniósł mi więcej zdro-
« wia, niż wszystko, co dotychczas używałem za 18
« miesięcy».

Antoni Stempiń, 22, rue de l'Alma, NOEUX les MINES. (P. de C.):
Cierpiałem przez pół roku na reumatyzm i żadne leki ani smarowania nic nie pomogły, przy użyciu jednej flaszki **Kalefluidu**, już mi było lepiej.

Pani Józefa Prym, Cite Berligout, COUERON (L. inf.):
«Proszę o przysłanie mi jeszcze waszego zdrowotnego **Kalefluidu**, gdy na nim tylko moje i zdrowie polegają».

KALEFLUID jest nagrodzony 5 ZŁOTEMI MEDALAMI i 5 GRAND PRIX — na wystawach w Paryżu, Londynie, Rzymie, Brukseli.

TANIE I PEWNE LECZENIE
przeziębienia, — kaszlu, — chorób płucnych, za pomocą

BRONCHOFLUIDU

Przeziębienie, bronchit, katar oddechowych organów, — grypa, astma, duszność, wszelkie choroby gardła i płuc leczą się szybko, niezawodnie — BRONCHOFLUIDEM. — Nawet po użyciu kilku tabletek **BRONCHOFLUIDU**, chory odczuwa polepszenie. — Cena ..... **14 fr. 85 c.**

Leczenie zatwaardzenia ŻOŁĄDKA, — CHORÓB — TRAWIENIA I WĄTROBY

GASTROFLUID jest medykamentem, który reguluje działalność wątroby. Leczy zatwardzenie, jak również choroby z tejze przyczyny pochodzące: zatrucie krwi, choroby wątroby, ostre i chroniczne zapalenie kiszek, choroby skóry, hemoroidy, bicie serca, bezsenność, odbicie, gazy, zły smak i zapach w ustach itd. — Cena ..... **12 fr. 75c.**

SZCZĘŚCIE, RADOŚĆ I SPOKÓJ RODZINNY STWARZA ZDROWA KOBIETA

Odmłodzenie i leczenie organizmu OWKALINEM niezbędnym jest dla KOBIET, gdyż OWKALIN chroni skore od uwiądu, a cały organizm od przedwczesnej starości. Otóż OWKALIN daje nadzwyczajne rezultaty przy: anemji, ogólnej słabości, nieprawidłowych miesiączkowaniach, — przy wszystkich chorobach kobiecych, przy neurastenji, reumatyzmie, djabecie, upławach, bólu głowy, bezsenności, przy zatwardzeniu„ otyłości, wrzodach, krostach i inn. chorobach skórnych. — Cena ..... **26 fr. 50 c.**
Piszcie do nas, a my Wam wyślemy cudowny lek ten i opis użycia. Opłata przy odbiorze. — Przesyłka na nasz koszt w razie zamówienia niemniej, jak 2 pudełek.

Piszcie do nas po polsku na adres:
LABORATOIRE F. KALEFLUID
49, Rue Balagny, — PARIS (17e)

Ważne dla Rodaków !

Polskie Przedszkole dla chopców w Pavillon s. Bois, 146, rue Aristide Briand, przyjmuje chłopców począwszy od trzeciego roku życia na wychowanie.

W tymże zakładzie odbywa się **co czwartek od godz. 9-tej rano, nauka przygotowawcza do komunji św., dla dziewcząt i chłopców z okolicy.**

Na życzenie rodziców mogą dzieci dochodzące pozostać przez cały czwartek w zakładzie, przyczem im się zapewnia sumienną opiekę na wolnem powietrzu.

Zgłoszenia należy przysyłać pod adresem: Foyer des garcons Polonais, PAVILLON s. Bois (Seine), 146, rue d'Aristide Briand.

Poszukiwania

Ktoby znał adres p. Kazmierzy Szymańskiej zamieszkałej we Francji, zechce donieść do redakcji Polaka we Francji (A. Kamiński).

OPŁATKI WIGILIJNE

Wysyłam paczkę opłatków. Kartę glans na Boże Narodzenie, 7 powieści bardzo zajmujących. Wszystko razem za 2 frs. 50 ct. Pieniądze proszę nadsyłać w znaczkach pocztowych listem. — UWAGA: Dla towarzystw kopa opłatków 10 fr. z portem. Adresować : Franciszek ROŻEK, Księgarnia, rue de la Paix, 34, LENS. («*Stan's*»)

Kronika Polskiej Misji Katolickiej

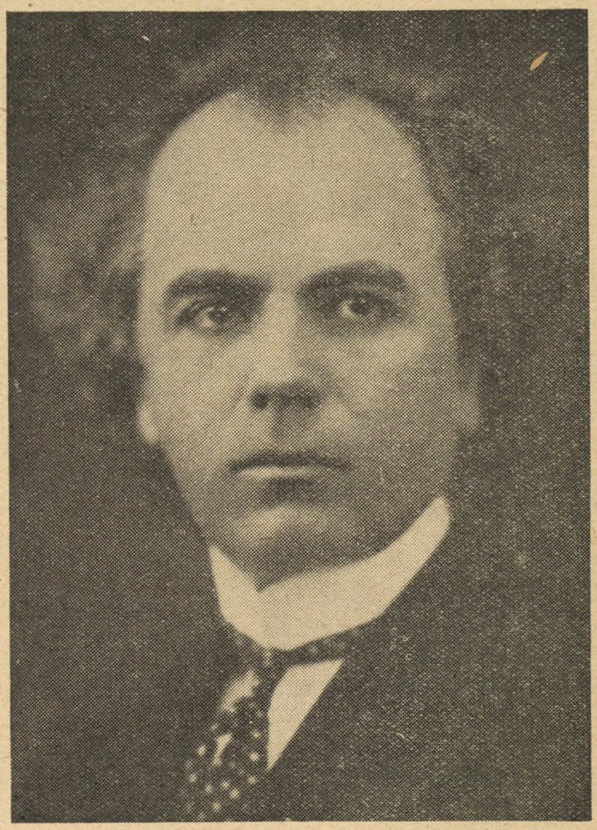
Sekretarz Generalny Zjednoczenia Polskich Towarzystw Katolickich ks. Czesław Garstecki powrócił z Polski i objął urzędowanie.

Znana dziś już jest powszechnie Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie (Oddział Zachodni w Poznaniu) ze swej wybitnej działalności dla Polaka zagranicą, która dziwnie trafiła do duszy wychodźcy. Prowadząc dalej i w bieżącym roku, zapoczątkowaną przed kilku laty akcję gwiazdkową, przekazała Opieka nad Rodakami na zbliżające się święta Bożego Narodzenia dla terenu francuskiego paczki dla 45 placówek duszpasterskich i 33 instytucji, z opłatkiem gwiazdkowym, obrazkiem Matki Boskiej Częstochowskiej, życzeniami, błogosławieństwem i podpisem Prymasa Polski, oraz z przemiłym listem gwiazdkowym zarządu Opieki.

Ks. Rektor powołał ks. Stanisława Stefaniaka, asystenta dekanalnego na Alzację, z Milhuzy do Wittelsheim z rezydencją w Staffelfelden i powierzył księdzu Antoniemu Kargolowi, kapelanowi z St. Ludan, opiekę duszpasterską w Milhuzie.

W ubiegłym tygodniu obchodziła Francja 50letni jubileusz dziennika «La Croix» i setną rocznicę urodzin jego fundatora ojca Wincentego de Paul Bailly. Z tej okazji urządził «Dom Dobrej Prasy» («La Maison de la Bonne Presse) w środę dnia 30 listopada popołudniu wielkie — przyjęcie przy Av. George V., a we czwartek 1 grudnia — odprawiło się o godz. 9,45 bardzo uroczyste nabożeństwo w bazylice Sacre Coeur na Montmartrze z udziałem ks. kardynała Verdier, ks. kard. Binet, J. E. Ks. nuncjusza Maglione, kilkunastu arcybiskupów i biskupów i niezliczonej rzeszy francuskiego społeczeństwa. Mszę św. odprawił generał Augustynów od Wniebowzięcia ojciec Gervais Quenard, przemówienie o zasługach Bonne Presse około odrodzenia katolicyzmu we Francji wygłosił ks. kardynał Verdier, a pienia z towarzyszeniem organów i orkiestry wykonał chór Bazyliki. W uroczystości jubileuszowej — brał udział ks. prałat Łagoda.

W poniedziałek dnia 5 grudnia odbyło się przedpołudniem walne zebranie Komisji narodowej Służby Społecznej (Comite National de Service Social) w Paryżu. Główny punkt obrad, stanowiło sprawozdanie z międzynarodowego kongresu służby społecznej, który się odbył w lecie roku bieżącego w Frankfurcie nad Menem, i z prac grupy francuskiej na tymże kongresie. Z ramienia księdza Rektora wziął udział w zebraniu ks. Antoni Szewczyk z Paryża.



JAN KUBELIK
sławny skrzypek czeski
(kl. «*La Russie et le Monde Slave*»).

PANNA, lat 25, bardzo przystojna, sympatyczna, miłej powierzchowności, c. blondynka, wzrostu wyżej średniego — krawczyni, posiada 13,000 frs., pragnie wyjść zamąż za kawalera do lat 34. Informacji udzieli «UNIVERSUM», 175, rue de Paris, LILLE (Nord). (Na korrespondencję załączyć 2 franki znaczk. poczt.)

Rada Misji uchwaliła na ostatniem swem posiedzeniu w ubiegłym tygodniu w Paryżu, żeby w jedną z niedziel odbyła się na wszystkich nabożeństwach polskich **składka na naszych bezrobotnych.** Ks. Rektor wyznaczył jako dzień składki **czwartą niedzielę adwentu.**

W związku ze zjazdem duchowieństwa polskiego we Francji mającym się odbyć w przyszłym roku, zaprosił ksiądz prałat Łagoda — **wybitnego teoretyka-społecznika ks. dr. Edwarda Kozłowskiego, dyrektora katolickiej szkoły społecznej w Poznaniu.**

Ks. dr. Kozłowski przeprowadzi dwudniowy kurs katolickiej nauki społecznej w odniesieniu do kwestji robotczej.

W niedzielę dnia 27 listopada odprawił ks. prałat Łagoda uroczystą mszę św. w kościele polskim, z okazji rozpoczęcia roku akademicznego i przemówił od ołtarza — «O zadaniach akademika polaka zagranicą jako przedstawiciela katolickiej inteligencji». W nabożeństwie wzięła udział p. Chłapowska, organizacje studentów polaków i polonja z Paryża.

Z początkiem grudnia rozpoczął się w Paryżu kurs dla działaczy katolickich i pomocników parafjalnych.

Ofiara obowiązku (29)

— Czyż jednak nie mógłby powiedzieć, że Loser spowiadał się u niego?

— I tego powiedzieć mu nie wolno! — mówił regens. W tych warunkach byłoby to już naruszeniem tajemnicy — spowiedzi.

— Ja to rozumiem — odparł obrońca. — Ale czy niemógłby powiedzieć, że widział Losera w dzień przestępstwa?

Obaj zamilkli i namyślali się czas jakiś.

— Jeżeli zakrystjan tylko dla spowiedzi udał się do proboszcza, to według mnie, był on mniemania, że musi zachować o tem milczenie, aby nie ucierpiał obowiązek kapłański, zachowania tajemnicy, — powiedział regens. — I mnie to na myśl przyszło, tylko wyobrażam sobie nieco inaczej. Czy nie byłoby możliwe, że w obawie, aby ks. Montmoulin nie skierował na niego podejrzenia, zbrodniarz zaraz po spełnieniu przestępstwa udał się do niego, by mu zamknąć usta zmyśloną spowiedzią? To przypuszczenie nasunęła mi ta okoliczność, że właśnie na kazaniu niedzielnem ks. Montmoulin mówił o obowiązku dochowania tajemnicy spowiedzi.

— Udane wyznanie nie jest spowiedzią i nie może też nakładać obowiązku dochowania tajemnicy — rzekł kręcąc głową oficjał.

— Tak, jeśli to jest zupełnie pewne, że grzesznik symuluje. Dopóki jednak wydaje się to spowiednikowi tylko prawdopodobnem, musi uważać spowiedź, jako istotną, i nie wolno mu nic z niej zdradzić, — zauważył regens. Być może nawet, że ks. Montmoulin obiecał Loserowi milczeć o tem, że tenże był u niego u spowiedzi.

To wszystko jest bardzo prawdopodobne — rzekł pan Meunier. — Pytanie, jakie panom chciałem zadać brzmi tak: Czy możnaby wykorzystać to przypuszczenie wobec sądu ? Czy mógłbym przedstawić możliwość takiego rozwiązania kwestji? Może księża znają takie wypadki, że kapłani zmuszeni do dochowania tajemnicy spowiedzi, niesłusznie byli skazani ?

— Z pewnością, są takie wypadki. Niedawno donosiły gazety o takiem wydarzeniu w Polsce. Pewnego kapłana wysłano na Syberję, za zabójstwo, które popełnił jego służący, jeśli się nie mylę, ogrodnik i takowe wyznał mu na spowiedzi. Na łożu śmierci morderca przyznał się do owego przestępstwa. Możnaby postarać się o autentyczne na to dowody, — mówił oficjał.

— Doskonale, — zawołał pan Meunier. — Każę zaraz szukać w «Univers», gdzie z pewnością będzie dokładny opis o tym wypadku w Polsce i postaram się o sprawozdanie z odnośnego rosyjskiego sądu. Obiecuję sobie jaknajlepsze z tego skutki. A ksiądz, ks. regensie?

— Mówiąc otwarcie, nie życzyłbym sobie stawiania przed sądem kwestji, dotyczącej tajemnicy spowiedzi. Obawiam się, że to, co dla nas jest święte, będzie poddane lekkomyślnym rozprawom. Dalej nie chciałbym wprowadzać w zakłopotanie ks. Montmoulin. Można się spodziewać, że prezydent albo prokurator zada mu pytanie, czy w tym wypadku rzeczywiście chodzi o tajemnicę spowiedzi. Musiałby może zaprzeczyć, jeśli potwierdzenie w jakibądź sposób groziłoby temu świętemu obowiązkowi.

— Możnaby zgóry zapobiec takiemu pytaniu i zaznaczyć, że obwiniony odpowiedzieć na to nie może, gdyż właśnie w takim wypadku byłoby to naruszeniem kapła:ńskiego zobowiązania. Sądzę, że to musi uczynić na przysięgłych dobre — wrażenie, a o tych nam przecież tylko chodzi.

— Zgadzam się zupełnie — rzekł oficjał. — Sądzę, że przypuszczenie, iż może tajemnica spowiedzi zamyka obwinionemu usta, wpłynie dodatnio na przysięgłych i opinję publiczną. Obiecuję sobie dobre wrażenie ztej historji o polskim kapłanie.

— Ma ks. oficjał rację — powiedział regens — poddaję się słusznemu jego zapatrywaniu. Rozstajemy się więc z nadzieją, że panu adwokatowi uda się obronić niewinnego i uratowac honor naszego duchowieństwa.

Uścisnąwszy serdecznie ręce pana Meunier, kapłani wyszli. Na schodach oficjał rzekł :

— Obawiam się, że będzie źle, obrońca musi się zmuszać prawie do ułności w powodzenie sprawy.

— A ja wierzę, że pójdzie dobrze. Bóg, o którego sprawy tutaj chodzi, takim lub innym sposobem obróci wszystko na dobre, — odpowiedział regens.

PRECZ Z ŁYSINĄ!

Szanowny Panie Doktorze,

Od szeregu miesięcy codzień rano przy czesaniu widziałem całe pęki włosów, które pozostawały na grzebieniu. Jak miłą była jednak moja niespodzianka, kiedy zaraz po pierwszym flakonie używania cudownego LOTIONU Nr. 163, znów mi wyrosła gęsta czupryna, taka sama, jaką miałem, mając — 18 lat.

Wdzięczny, prosiłbym o wydrukowanie tego listu, aby i inni towarzysze mojej niedoli dowiedzieli się, że odtąd łysym będzie i pozostanie tylko ten, który chce, bo kto nie chce, dla tego jest znakomity środek LOTION Nr. 163.

Z poważaniem dla P. Doktora E. ŻMUDZIAK,

rue St. Pierre, Bouligny (Meuse).

UWAGA: Wiele podobnych listów dziękczynnych otrzymaliśmy za LOTION Nr. 163. Cena 1 flakonu 18 fr., 2 flakonów 35 fr., i 3 flakonów 50 fr. Do kazdego flakonu dodaje się bezpłatnie paczkę specjalnego proszku do mycia głowy. Zamowienia nadsyłać do:

LABORATOIRE A. B. C., 28 Fbg. Montmartre, — PARIS

Przy zamówieniu podać czy dla bruneta, blondyna czy szatyna i czy dla kobiety czy dla mężczyzny.

KOMUNIKATY

Biuro Związku Legjonistów Polskich zostało przeniesione na 14, rue Nelaton, Paris (15). Korespondencje do Zw. Leg. Polskich we Francji należy adresować: Mr. GMELA Władysław, 14, rue Nelaton, Paris (15).

Wszyscy b. legjoniści, peowiacy, uczęstnicy walk o Niepodległość Polski, oraz uczestnicy powstań, którzy dotychczas nie otrzymali Krzyża lub Medalu Niepodległości, zgłoszą się do Zw. Leg. Polskich we Francji, 14, rue Nelaton, Paris (15), — po odbiór kwestjonarjuszy. — Wypełnione kwestjonarjusze należy przesłać do Związku Leg. Pol. we Francji a Związek prześle je do Kapituły Krzyża i Medalu Niepodległości.

Zarząd Zw. Leg. Pol. we Francji wzywa bezrobotnych członków Zw. Leg. Pol. do nadesłania następujących danych :

1) Imię i nazwisko. 2) stan rodzinny, 3) ilość osób na utrzymaniu, 4) gdzie ostatnio pracował, 5) czy pobiera zapomogę dla bezrobotnych z francuskiego funduszu bezrobocia, 6) zawód i w jakim charakterze ostatnio pracował.

Również ci wszyscy, którzy brali udział w walkach o Niepodległość Polski, a obecnie nie mają pracy, zgłoszą się do Zarządu Zw. Leg. Pol. we Francji, przesyłając powyżej podane dane.



Argentyna zamyka granice dla imigracji

Rząd argentyński wydał rozporządzenie zamykające z dniem 1 stycznia 1933 r granice dla imigracji. Rozporządzenie przewiduje udzielenia zezwolenia na przyjazd do Argentyny tylko osobom, które wykażą się kontraktem, iż ostały zaangażowane jeszcze przed pierwszym stycznia, oraz bliskim krewnym osób zamieszkałych w kraju, o ile zobowiążą się do ich utrzymania.

KRWAWA WALKA NA MECZU PIŁKARSKIM

Z Buenos Aires donoszą, że na finałowym meczu piłkarskim o mistrzostwo Argentyny, doszło do krwawego zajścia między widzami. Publiczność podzieliła się na 2 wrogie obozy. Drobny incydent na boisku wywołał prawdziwą bitwę pomiędzy wrogiemi obozami. Walka toczyła się według wszelkich prawideł wojennych za pomocą rewolwerów, szabli i noży. Przeszło 100 osób odniosło rany.

Kilkanaście osób przewieziono do szpitala w stanie — ciężkim.

ZNAK CZASU...

Jak donoszą z Budapesztu, wybitny poeta węgierski, Józef Erdelyi, dwukrotny zdobywca nagrody literackiej, im. Baumgartena, chwycił się niezwykłego środka, aby zapewnić zbyt swym utworom poetyckim.

Oto, wykupiwszy w magistracie stolicy Węgier pozwolenie na sprzedaż uliczną, staje przed gmachem teatru Narodowego i sprzedaje po 10 halerzy zeszyt swych utworów, zawierający 36 poezji.

Zwierzęta zamiast podatku gotówką...

Bawiący ostatnio w Budapeszcie cyrk Csaji nie był w możności zapłacić należących się miastu podatków w sumie 25.000 penge. Wobec tego właściciel cyrku zaproponował miastu zapłacenie tej sumy zwierzętami z menażerji cyrkowej. Miasto przyjęło tę oryginalną propozycję, wobec czego szereg zwierząt z cyrku, a w tej liczbie, kilka lwów, małp, niedźwiedzi białych i wilków, stało się — własnością miasta.

Zaburzenia głodowe w Niemczech

Przed jednym z urzędów opieki społecznej w Berlinie doszło do poważnych zaburzeń bezroboczych. Tysięczny tłum, krzycząc: «głód, głód», wtargnął do biura przyczem doszło do ostrej walki, pomiędzy demonstrantami a urzędnikami. Zaalarmowane pogotowie policyjne rozpędziło demonstrantów przy użyciu pałek gumowych. Zaburzenia powtórzyły się przed gmachem urzędu opieki społecznej, który musiano otoczyć kordonem policyjnem. Do zaburzeń tych doszło z powodu odmówienia bezroboczym bonów żywnościowych. Do podobnych zaburzeń doszło przed ratuszem w dzielnicy południowej.

Równocześnie prasa donosi o szeregu strajków na prowincji, jakie powstały na tle walk o taryfy. Część tych strajków uwieńczona została powodzeniem, m. in. do strajku przystąpili robotnicy, zatrudnieni przy wielkich piecach w zakładach metalurgicznych Kruppa w Essen.

Katastrofa autobusu pod Wrocławiem

We wsi Pilzec koło Wrocławia szofer autobusu pragnąc wyminąć rowerzystę, jadącego niewłaściwą stroną, skręcił tak gwałtownie, że autobus wpadł na drzewo przydrożne, ulegając zniszczeniu. Mimo wszystko rowerzysta został przejechany na śmierć. Z podróżnych autobusu 11 osób odniosło rany ciężkie, a kilka osób lżejsze. Ciężko rannych przewieziono do szpitala.

Trzęsienie ziemi w Holandji

W różnych miejscowościach Holandji południowo-wschodniej odczuto silniejsze wstrząsy ziemi, które jednak nie wyrządziły żadnych szkód. Najsilniejsze wstrząsy zaobserwowano w Hertogenbosch, gdzie w wielu domach poruszyły się obrazy i drobniejsze sprzęty domowe.

Głód w Sowietach

Nigdy jeszcze w Związku sowieckim nie odczuwało się takdotkliwego braku żywności, jak obecnie. Co prawda, jak dawniej wydaje się robotnikom po 2 funty chleba dziennie, a pracownikom sowieckim — po 1 funcie; — jednak ilość wydawanego cukru zmniejszyła się z 3-ch do 1-go funta na miesiąc. Mięso stało się rzadkością i nawet kartofle wydaje się na książkę.

Z drugiej strony ceny na wolnym rynku podskoczyły do rozmiarów, które wydawały się rok temu wprost fantastyczne. Funt masła kosztuje 20 rb., kawałek mydła — 10 rb., kwarta mleka — 4 rb. Takich produktów, jak cukier, nie można wogóle dostać bez kartek. Należy przytem pamiętać, że robotnicy i pracownicy w Moskwie otrzymują przeciętnie 150 rb. na miesiąc.

MAM GŁADKĄ TWARZ

LIST KLIENTA

Wielmożny Panie Doktorze,

Zawsze dotąd miałem piegi i — wstyd mi było i smutny byłem, panny się odemnie odwracały. Aż tu sprowadziłem sobie od Pana Doktora KREM TWARZOWY Nr. 609. Rano i wieczór nacierałem twarz. Po kilku dniach skóra moja, dotąd szorstka i popękana, gładką się stała i piegi zaczęły blednąć. Po użyciu drugiego słoika znikły i piegi, mam teraz twarz gładką i niepiegowatą, wobec czego wszystkim radzę, by używali KREM TWARZOWY Nr. 609 Pana Doktora, jeśli nie chcą chodzić piegowaci i z popękaną skórą na twarzy, a teraz to też zawsze — krem ten używam po goleniu. Dziękuję za ten krem i pozostaję z poważaniem

Piotr KOTOWICZ (Sens, Yonne).

Dziś jeszcze zamówcie sobie Wasz KREM TWARZOWY, Nr. 609, jeden słoik kosztuje 8 fr., a trzy słoiki — 23 fr.

LABORATOIRE A. B. C.

28, Fbg. Montmartre, — PARIS



Mgr. KAAS
prezes Centrum Katolickiego, który w życiu politycznem Niemiec odgrywa dużą rolę

NOWOSC :-: Miljon franków

Główna wygrana miljon franków i 11.000 innych wartościowych wygranych! Warunki bardzo łatwe, gdyż do połowy zniżone. Los ważny na dwa ciągnienia! — Piszcie zaraz po informacje i warunki, załączając znaczek na odpowiedź. Adresować: W. Pudłowski, Rue Nationale, Quatre Chemins, SALLAUMINES (P.d.C.)

Plaga myszy polnych

Ostatnio w całym szeregu okręgów wiejskich na Ukrainie zjawiła się ogromna ilość myszy, niszczących zboże. Znaczne zapasy zboża są zniszczone. O rozmiarach tej nowej klęski świadczą raporty władz miejscowych, donoszących, że w norze jednej tylko myszy znajduje się przeciętnie 4 kg. zboża, które myszy gromadzą na zimę. Według obliczeń fachowców sowieckich, w niektórych miejscowościach dotkniętych nową klęską tysiączne armje myszy zaatakowały magazyny zbożowe. Władze sowieckie wydały zarządzenia doraźne, powołując specjalne oddziały chemiczne Osawiochimu celem zwalczenia nowej plagi.

OGRANICZENIE OBCOKRAJOWCÓW WE FRANCJI

Na ręce ministra pracy wpłynęły wnioski o wydanie dekretów ograniczających ilość obcokrajowców zatrudnionych w następujących przemysłach:

Kapelusznictwo (na obszarze całej Francji); music-halle, lokale koncertowe, kabarety, kina i cyrki (na obszarze całej Francji); przemysł kinematograficzny (na obszarze całej Francji);; przemysł hotelarski, restauracje, wyszynki napojów i zakłady sprzedające artykuły spożywcze konsumowane na miejscu (na obszarze całej Francji); magazyny i salony fryzjerskie, gdzie zatrudnia się fryzjerów damskich i męskich, manikurzystki (tów) i masażystów (na terenie całej Francji).

Powyższe przemysły, za wyjątkiem kapelusznictwa i fryzjerstwa zatrudniają bardzo małą ilość Polaków. Kapelusznictwo zatrudnia większą ilość żydów z Polski, — zwłaszcza w Paryżu. Fryzjerstwo zaś zatrudnia Polaków szczególnie w północnej Francji. Naogół jednak fryjerzy polscy prowadzą interesy na swój rachunek i ograniczenie nie może ich dotknąć.

Prom na kanale La Manche

Angielska prasa donosi, że angielskie towarzystwo kolejowe Southern Railway, celem zapobieżenia kosztownemu i połączonemu ze stratą czasu przeładowywaniu wagonów w komunikacji kolejowej między Anglją a kontynentem, postanowiło wprowadzić w kanale La Manche komunikację promową. Stała komunikacja promowa, służąca do przewożenia całych pociągów, urządzona zostanie w lecie roku przyszłego między Doverem a jednym z portów francuskich, prawdopodobnie z Dunkierką.

Wielki pożar we Lwowie

W magazynach kolejowych na dworcu towarowym we Lwowie wybuchł w ub. niedzielę groźny pożar. Ogień zlokalizowano, dzięki usilnej pracy oddziałów straży pożarnej. Ogień powstał w kantorze jednego ze składów firm handlowych. Spaliły się towary firm prywatnych. Na razie nie ustalono wysokości strat.

Zderzenie pociągu z samochodem

W niedzielę o godz. 6 nad ranem na szosie Piotrowice—Mikołajów na przejeździe kolejowym pociąg towarowy najechał na samochód, należący do Wieczorka i Włoszka z Rybnika, a wiozący towar. Samochód został doszczętnie zniszczony, a szofer Bartkowiak poniósł śmierć na miejscu. Jadący w tym samochodzie Wieczorek wyszedł z wypadku bez szwanku.

Dwa wagony pociągu wykoleiły się i zatamowały ruch na krótki przeciąg czasu.

Ustawowe zniesienie kar cielesnych w szkołach

Do Sejmu wpłynął projekt ustawy o zniesieniu kar cielesnych w szkolnictwie na ternie byłego zaboru pruskiego. — Obowiązujący do dziś przepis dawnego pruskiego ustawodawstwa szkolnego pozwalał nauczycielstwu szkół powszechnych na stosowanie kar cielesnych w stosunku do dzieci w granicach rodzicielskich praw kary. P. Minister WROP. uznał stosowanie kary cielesnej w szkołach za niedozwolone, nakazując równocześnie pociągnięcie nauczycieli do odpowiedzialności dysciplinarnej za przekroczenie tego zakazu. Rozporządenie nie może jednak uchylić formalnie dawnych przepisów zaborczych, zawartych w ustawie, posiadających jedynie znaczenie instrukcji wewnętrznej. Celem przygotowanego przez rząd projektu ustawy jest formalne uchylenie dawnych przepisów zaborczych w sprawie kary cielesnej.

ZDROWIE DAJĄ RADIUM i lekarstwa RADJOAKTYWNE

TRYPER OSTRY, chroniczny i różne wycieki leczą i wysuszają SZTYFTY RADJOAKTYWNE. — Chory sam łatwo się leczy skutecznie i prędko.

Kuracja z 10 sztyftów kosztuje ..... 100 Fr.
Kompletna kuracja z 30 sztyftów kosztuje .. 250 Fr.

PROSTATY I HEMOROIDY, zapalenia nikną przez używanie czopków radjoaktywnych. — Jedna szkatułka z 6 czopkami kosztuje ..... 50 Fr.
Kompletna kuracja z 3 szkatułek kosztuje 140 Fr.

ZAPALENIA MACICY, UPŁAWY, PERJODY opóźnione lub bolesne leczą radykalnie GAŁKI ŻELATYNOWE RADJOAKTYWNE. — CENA 1 pudełka .. 35 Fr.
Kompletna kuracja z 3 pudełek kosztuje .. 100 Fr.

WSZYSTKIE NASZE WYROBY LECZNICZE SĄ GWARANTOWANE JAKO NAJPRAWDZIWIEJ **RADJOAKTYWNE** PRZEZ LABORATOIRE MUNICIPAL, PREFECTURE DE POLICE

Zamawiać i żądać informacji, pisząc do:
LABORATOIRE A. B. C.
31, rue Chaussee d'Antin, 31 — PARIS

EWANGELJA NA NIEDZIELĘ TRZECIĄ ADWENTU. — Jan. I. 19—28.

Won czas posłali Żydowie z Jeruzalem Kapłany i Lewity do Jana, aby go spytali: ktoś ty jest? I wyznał, a nie zaprzał; a wyznał, żem ja nie jest Chrystus. I spytali go : coż tedy? Jesteś ty Eljasz ? I rzekł: nie jestem. Jesteś ty Prorok? I odpowiedział: nie. Rzekli mu tedy: Ktoś jest, żebyśmy dali odpowiedź tym, którzy nas posłali? Co powiadasz sam o sobie? Rzekł: Jam głos wołającego na puszczy: Prostujcie drogę Pańską, jako powiedział Izajasz Prorok. A którzy byli posłani, byli z Faryzeuszów. I pytali go, a mówili mu: Czemuż tedy chrzcisz, jeślisz ty nie jest Chrystus, ani Eljasz, ani Prorok? Odpowiedział im Jan, mówiąc: Jać chrzcę wodą: ale w pośrodku was stanął, którego wy nie znacie. Ten jest, który za mną przyjdzie, który przedemną stał się: któregom ja nie godzien, żebym rozwiązał rzemyk u trzewika jego. To się działo w Betanji za Jordanem, kiedy Jan chrzcił.

Ktoś ty jest? Jesteś ty głosem wołającego w puszczy: Prostujcie drogę Pańską?

A przecież to i twoje przeznaczenie. Czyż może zapomniałeś, że «słowo Ciałem się stało»! — że P. Bóg, ażeby ludzi zbawić, to naturą ludzką ku temu się posłużył?

Przecież szedł do nich, jako człowiek. Uczył ich językiem ludzkim, odpuścił im grzechy głosem ludzkim, kochał ich i cierpiał za nich sercem ludzkiem, no wogóle był ich Pasterzem i Zbawicielem w postaci Syna Człowieczego.

Tak było aż do Wniebowstąpienia Pańskiego — nieinaczej też jest od Zesłania Ducha św.

Tylko — kiedy 2000 lat temu czynił to w Ciele i przez Ciało wzięte z Najświętszej Marji Panny, to obecnie znowu Ciałem Jego, w którem żyje i przez które działa — jest Kościół święty Katolicki, czyli my katolicy razem z kapłanami i Ojcem św. W nas, z nami i przez nas wykańcza i uzupełnia szkic rzucony na kartę historji świata przed 20 stuleciami. Nami postanowił się posłużyć.

Przez nas chce Jezus schłostać podłość, zesmagać ospałość, myśl zbłąkaną sprostować; obudzić ducha wiary, zapalić ogień święty w głębi tej duszy, która dotychczas żyła w ciemnościach obłędu; rozgrzać serce do miłości, która kocha Boga nadewszystko, a bliźniego, jak siebie samego; nauczyć człowieka tej wiary żyć, kochać i wedle tej miłości działać, ufać i wedle tej nadziei żywota wiecznego ułożyć życie w dobrem i złem powodzeniu. Jednem słowem przez nas chce Jezus bliźnich naszych przeprowadzić z drogi szaleństwa na drogę — prawdy i sprawiedliwości.

Przyczynić się do tego mają wszyscy. Nie sami tylko ojcowie duchowni, ale i świeccy też.

Nawet i ci, co noszą spłowiałą «zeigową» kamizelkę. — Skoro ochrzceni są i oni cząstką Chrystusa Pana, która również ma coś do zrobienia.

Praca na wszystkich rozłożona. Dzieło bowiem za wielkie na jedne ręce.

Wszyscy więc do świętej pracy. Każdy na swej placówce i co może.

A karnie bez chaosu, pod dowództwem ojców duchownych, proboszczów.

Tak chce Jezus. Mielibyśmy go zawieść? Ufamy wam, a wiecie dlaczego? Bo więcej od nas ufa wam Jezus. On na was też liczy. Pomóżcie Mu!

Nie sądźcie, że praca jest marna i stracona, jeśli bezpośrednich — widocznych skutków zaraz nie dojrzym; pojawią się one choć później, a owoc zbawienny taka praca zawsze wydać musi. Nie upadajmy tylko na duchu i strzeżmy się utracać dobre chęci przy pierwszem nieudaniu się usiłowań naszych. Ziarnko zboża w jesieni w ziemię rzucone, martwe leży przez całą zimę i dopiero przy wiośnie kłosem się zazieleni a w lecie owoc wyda; i słowo Boże w sercu zasiane, — choć później, ale zawsze zejść musi. jeśli je łaska Boża rozgrzeje. «Jam uprawiał, mówi św. Paweł, Apollo podlewał, lecz Bóg rozrost dał»!

Do nas praca, do Boga skutek należy! Łaska Boża na niektórych działa gwałtownie, u niektórych powoli się rozwija. Pracujmy i módlmy sie, a Bóg pobłogosławi pracy naszej wedle mądrości i umiłowania swego.

O, jeśli wytężoną pracą z wysileniem ducha i ciała, zdoła my choć jednej ciężkiej obrazie Boga zapobiedz, jeśli owocem usiłowań naszych będzie choć jedna dusza niebu pozyskana, o, wtedy nie mówmy już, że praca nasza stała się daremną i bezskuteczną. *Ks. Józef Lichoń.*

NABOZENSTWA POLSKIE POD PARYŻEM

W pierwszą niedzielę miesiąca nabożeństwo z kazaniem, w kościele paraf. w VILLERS - ST. PAUL o godz. 10-tej. w k. paraf. w CHALETTE godz. 10,30; w kośc. par. w CREIL godz. 11,30; w k. p. w ARGENTEUIL godz. 9; — w k. p. w FREINVILLE, godz. 11,30; w k. p. w TRIEL, godz. 12.

W drugą niedzielę miesiąca nabożeństwo z kazaniem, w kośc. par. w TROYES godz. 11,15; w kośc. par. w BLANC MESNIL godz. 11; w kośc. par. w ROSIERES godz. 11. w kaplicy w BICETRE godz. 11.

W trzecią niedzielę miesiąca nabożeństwo z kazaniem, w kośc. par. w ARGENTEUIL godz. 9; w kośc. par. w FREINVILLE godz. 11,30.

W czwartą niedzielę miesiąca nabożeństwo z kazaniem, w bazylice St.-DENIS, godz. 10,30. — W FONTENAY s. Bois w kośc. par. o godz. 11,30.

W Kościele Polskim w Paryżu w niedziele i święta — nabożeństwa rano: o godz. 6,30 msza św. z kazaniem; o godz. 7,30 cicha msza św.; o godz. 11 suma z kazaniem; o godz. 3,30 **popołudniu nieszpory z kazaniem.**

W czasie adwentu **msza św. Roraty w każdą niedzielę, środę i sobotę o godz. 6.30.** Podczas tygodnia pierwsza msza św. o godz. 6,30.

MISJE KS. UNSZLICHTA
Dep. Haute - Marne

GRUDZIEŃ.

3-4 St. DIZIER; — 4-5 BAYARD; — 5-6 BROUSSEVAL; — 6-7 SOMMEVOIE; — 7-8 FRONCHES; — 8-9 VIEVILLE; — 9-10 CHAUMONT; — 10-11 LANGRES; —

Uwaga: Pierwsza data oznacza nabożeństwo wieczorne, druga mszę św.

14-15 MAGNY-en-VEXIN (S. et O.) — 17-18 VENDREST (S. et M.).

Boże Narodzenie w MEAUX :

1) Pasterka Kościół St. Nicolas, spowiedź od 11-tej wieczór.

2) Msza ranna o 9,30 w kaplicy Małego Seminarjum, 41, rue de Chage. — Spowiedź od 8-ej rano.

KS. ROGACZEWSKI

15 grudnia METZ 9-12 katechizm.

18 grudnia: TERNEL 9—12 g. spowiedź, 10 g. msza św. kazanie. — METZ 12. g. msza św., kazanie. — St. PRIVAT 15 g. nieszpory.

22 grudnia METZ 9—12 g. katechizm.

25 grudnia TALANGE 24 g. msza św. nocna. — S-TE MARIE 7-8 g. spowiedź, 8. g. msza, kazanie. — METZ 12 g. msza św. kazanie. 15,30 g. nieszpory.

26 grudnia HETTANGE-GRANDE 7-9 g spowiedź, 9. g. msza św., kazanie. — UCKANGE 10—11,30 spowiedź, — 11,30 msza św., kazanie. — 15,30 nieszpory.

MISJE Ks. SINKI (departament Aisne)

GRUDZIEŃ

8-9 EPAGNY. — 9-10 TROSBY-LOIR. — 10-11 NEEILLY St.-FRONT. — 11-12 PASSY-en-VALOIS. — 12-13 MONTEMAFROY. — 13-14 CHOUY. — 14-15 FAVEROLLES. 16-18 SOISSONS.

KAWALER LAT 30,

zegarmistrz, posiadający pełne serce, rzym.-katolik, wysokiego wzrostu, blondyn, zdrowy, pragnie tą drogą poznać pannę, wdowę, lub rozwódkę z jednem dzieckiem, 27-43 lat, miłą, gospodarną, posiadającą nieco gotówki dla lepszego współżycia. — Pośrednictwo wykluczone. — Dyskrecja bezwzględna. — Obecnie w szeregach Legji Cudzoziemskiej. Listy zwraca się, pisząc pod adres: *Legionnaire MROZ St.* Mle: 3106. 7 C-nie 2/2 Reg-t Etranger. Poste de Anefgou, par Midelt, — (Maroc).

KAWALER lat 24, średniego wzrostu blondyn, miłej powierzchowności, energiczny i przedsiębiorczy, posiada dom w którym prowadzi interesy handlowe dwóch rodzaji oraz własne auto i piękne umeblowanie domowe, wszystko razem wartości około 150 tys. fr. — tą drogą poszukuje towarzyszki życia, energicznej, znającej się choć cośkolwiek na handlu, by mogła zastąpić męża podczas jego nieobecności, posag wymagany. Oferty — (tylko poważne), z dołączeniem fotografji, która się zwraca pod słowem honoru, kierować pod «Promień», 78, rue de Tournai, LILLE (Nord). («*Stan's*»)

DLACZEGO

roztrwaniać swój ciężko zapracowany grosz?
Zdecydowani kupić mniejsze lub większe

GOSPODARSTWO

rolne, — kupcie u właściciela. — Nie traćcie czasu na poszukiwania, na przejazdy kosztowne z depart. w departament.

Nie roztapiajcie swego wątłego kapitału między agentami, którzy za swe pośrednictwa żądają komisji.

Bierzcie Fermę z pierwszej ręki **u właściciela. — Gdzie go znaleźć?**

Towarzystwo Rolnicze

LA TERRE

istniejące od roku 1892, Główne biuro w Paryżu, 44, rue Lafayette. Metro: Le Peletier. — Żądajcie wydział polski. («Section Polonaise»)

Filje w dep. Yonne, S. et O., Eure et Loire, Loiret, Lot et Garonne, Lot, Var, A. M., Gironde.

Tam znajdziecie

kilkaset Ferm do objęcia na własność.

Biuro wam poradzi, jaką kupić stosownie do waszych sił, dobierze. Posiada gospodarstwa we wszystkich departamentach Francji. Ferma od 1 hektara z kompletnym zabudowaniem od **8000 franków.**

Ferma 10 hektarów	**15.000.—**
Ferma 30 hektarów	**30.000.—**
Ferma 42 hetary	**38.000.—**
Ferma 50 hektarów	**45.000.—**

Zabudowania i inwentarz martwy oraz siano i słoma z rocznego zbioru. Dla zwiedzenia żądać inform. w gł. Biurze w Paryżu. — Biuro urządza bilety kolektywne ze zniżką 30 procent od taryfy. — Na miejscu przejazd bezpłatny automobilem.

Żadnej Komisji Biuro nie bierze!!!

Akta rejentalne załatwia główne biuro

S-te LA TERRE

44, rue Lafayette, 44, — PARIS (9e)

(Metro: Le Peletier)

Zródło  zdrowia



REZILO



Wyciąg z roślin i korzeni leczniczych, wypróbowany przez wiele pokoleń dla wzmocnienia organizmu i oczyszczenia go z zarazków, powodujących choroby, rzadko wyleczalne przez nowoczesną medycynę, jako to: **egzema, wilk, reumatyzm, syfilis, tryper, niemoc płciowa, suchoty (tuberkulozy), epilepsja, hemoroidy, astma, krwawienie, wrzody żołądka i choroby kobiece.** Schudnięcie zagwarantowane. — Metoda naturalna. Leczenie środkiem — REZILO, — nietylko wzmacnia i odmładza organizm, ale i leczy radykalnie wszystkie wyżej wymienione choroby, co jest potwierdzone przez listy dziękczynne chorych. — Żądajcie naszych prospektów, koszta pocztowe 2 fr. — Sprzedaż, wysyłka na prowincję, zagranicę. — Adresować:

LABORATOIRE «SPECIFIQUE REZILO»

52, rue du Fbg St. Martin, PARIS (10), Tel. Nord 82-86.

LISTY OSÓB WYLECZONYCH PREPARATEM «SPECIFIQUE REZILO».

Piętnaście lat cierpiałem na deformujący reumatyzm, który coraz więcej wzmagał się.

Ręce moje nie tylko miały opuchnięcia, ale nawet i — skrzywienia. Na nogach miałam nigdy nie gojące się rany, z których wydzielała się materja. Były okresy takie, że ból stawał się nie do wytrzymania. Leczyłam się wszystkimi środkami patentowanymi, jak Urodonal, Atafan itd. Brałam siarczane kąpiele, masaże, ale doznawałam tylko nieznacznej ulgi.

Przypadkowo poradzono mi «SPECIFIQUE RESILO» i ja straciwszy już wiarę w medycynę i środki chemiczne — postanowiłam uciec się do środków sporządzonych z traw i korzeni.

I oto po 15 latach nieopisanych cierpień, dzięki «SPECIFIQUE RESILO» zostałam uzdrowioną.

Na początku czułam się gorzej, ale po 5-ej wannie odczułam ogromną ulgę. Coraz rzadziej ból mi dokuczał, a obecnie po 6-ciotygodniowym kursie leczenia — jestem już zupełnie zdrową i dlatego wszystkim cierpiącym na tę chorobę — radzę przystąpić niezwłocznie do ratowania się zapomocą «SPECIFIQUE RESILO».

Powyższe zeznanie potwierdzam osobiście, jak również i wszyscy moi znajomi, którzy mnie znają z okresu mojej choroby, a obecnie widzą zdrową i szczęśliwą.

Madame Reitchevih,
24, rue Davy a Paris.



POTREBNI SĄ SZOFERZY ZAWSZE I WSZĘDZIE W SAMOCHODOWYM FACHU !

PIERWSZA POLSKA SZKOŁA

Samochodów Ciężarowych i osobowych im. HALLERA w PARYZU

ADRES: 35, rue Boissy d'Anglas, 35. — W podwórzu domu Nr. 9, 1-sze piętro.
Metro: Madeleine lub Concorde.
AUTO-ECOLE. — PARIS (8e).

Rekomendowana przez Komisję Egzaminacyjną w r. 1922

Jeżeli chcesz polepszyć swój byt, mieć pewny i stały zarobek, zarabiając dwa razy więcej niż na roli lub w fabryce, ucz się szoferstwa. Nie namyślaj się długo, zgłoś się lub napisz do nas i my Ci wyślemy bezpłatnie informacje. Tylko nasza szkoła, która jest najznakomitszą i pełnomocną we Francji i w Polsce, może Cię wyuczyć w 14 dniach jazdy i mechaniki aż do otrzymania «prawa jazdy» i dyplomu Szofera-Mechanika w języku polskim i francuskim. — Znajomość języka francuskiego nie jest obowiązkowa. — UWAGA: Uczniom, którzy nie mogą zaraz przyjechać, wysyłamy pocztą kurs lekcyj teoretycznych. Ci zaś, po zaznajomieniu się z tym kursem, przyjeżdżają na lekcje praktyczne. Przyjezdnym z prowincji zapewniamy mieszkania. Uczniom po zdaniu egzaminu w naszej szkole często dajemy posady szoferów i do traktorów, we Francji i w Polsce. Za 1931 r. szkoła dała około 400 posad dla szoferów. Zapisy codziennie od godziny 9-12 i 2-7. W niedz. 9 do 5.

KUP KALENDARZYK « POLAKA WE FRANCJI» ! — CENA z przesyłką — 2.— frs.



DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDIKT SACHSEL
Lobzy Nr. 346 u Pilzen
CZECHY
(République Tchécoslovaque)

kilogram białego dartego 30 fr., lepszego 40 i 50 fr.; miękkiego jak kwap 65 i 75 fr.; najlepszego 90 fr. — Ceny we frankach francuskich Wysyła bezpłatnie i bez cła za zaliczką pocztową. Opakowanie się nie wlicza. Wymieniam i odbieram napowrót. — Próbka darmo. — Paczki z Czech do Francji są około 14 dni w drodze.

Chcesz zrobić prezent na Gwiazdkę ?

KUP

NAJPIĘKNIEJSZĄ KSIĄŻKĘ DO NABOŻEŃSTWA

w skrózanej oprawie, złocone brzegi
w cenie 12, 15, 20, 25 franków!
Napisz pod adresem :
«POLAK WE FRANCJI»
263--bis, rue St.-Honoré, — PARIS (1er)

LECZENIE

WSZELKICH CHOROB

przez **KORESPONDENCJĘ**

Piszcie z zaufaniem do doktora Kolomba, który prześle wam skuteczne lekarstwo na waszą chorobę.

Eliksir Zdrowia

Dr-a KOLOMBA

Eliksir Zdrowia oczyszcza krew, przywraca normalne działanie żołądka, serca, płuc, wątroby i nerek; przywraca utracone siły i jest niezbędny dla wszystkich, osłabionych przez ciężką pracę i chorobę

WYZDROWIENIE

Wielmożny Panie Doktorze!
Serdecznie dziękuję, za Pańskie cudowne lekarstwo tak dobrze działające na mój żołądek, na który cierpiałem już przeszło rok, jeździłem do doktorów i mi nie pomogło. Stale miałem boleści nerek i żołądka i już nie mogłem pracować teraz wszystkie boleści i dolegliwości ustały. Stolice mi się poprawiły od Pańskiego cudownego lekarstwa. Z szacunkiem
Mychajlyszym, 43,rue de la Fojge Joeuf.

Wielmożny Panie Doktorze!
Miałem chroniczny bronchit i kaszlałem od kilku lat. Od pańskiego Eliksiru zdrowia i pigułek czuję się lepiej, kaszel już tak mnie nie męczy i pluję mniej
Dziękuję z poważaniem
NOWAK, Liverdun pres Nancy

Szanowny Panie Doktorze! Miałem reumatyzm, który mnie męczył sześć lat. Tak nie wiem, gdzie się podział. Jestem zdrów i mogę pracować. Składam serdeczne podziękowanie doktorowi za wasze cudowne leki i maść.
Kobylka Stefan, Belleherbe (Doubs).
Mal. Karol Perron.

BROSZURĘ LECZENIA I KATALOG LEKÓW WYSYŁAMY BEZPŁATNIE

Doktor w domu nie przyjmuje. — Wysyła lekarstwa do Francji i do Belgji za zaliczką pocztową.
Zapłata przy odbiorze leków.

Adresować: **Dr. A. KOLOMB, 8, rue François Coppée, — PARIS (15e)**

DOKTÓR SPECJALISTA (Fakultetu Paryskiego) przyjmuje

z WARSZAWSKĄ AKUSZERKĄ JADWIGĄ 6, rue de l'Atlas, — Paris (19). — Telefon: Nord 46-65

Metro: Belleville. — Tramw. 5. Autob. N. FB, z Gare du Nord. — CHOROBY KOBIECE, dziecięce i wewnętrzne. CHOROBY WENERYCZNE, tryper, syfilis. — Wypadkiprzy pracy, szczepienie ospy, masaże, bańki suche i cięte. — DIATERMJA. — DARSONWALIZACJA. — LAMPA KWARCOWA. — Przyjmuje się kobiety na czas połogu. — Godziny przyjęć: w poniedziałki i piątki od 3—8 godziny, w soboty 5-8, wtorki i czwartki od 6—8. w środy, niedziele i św. od 2-5.

RODACY !

Zbliża się koniec roku i okres podróży do kraju. Wielu Rodaków śpieszy by spędzić polskie święta na polskiej ziemi. Z radością w sercu ruszają w podróż i oto na samym wstępie, niejeden z nich padnie ofiarą nadużyć i oszustw. Dlatego też przestrzegamy Was, że :

W okolicach dworców kolejowych w Paryżu i Lille, czyhają na Was różni naganiacze w opaskach biało-czerwonych i pięknych czapkach z polskiemi napisami niefirmowemi. Naganiacze ci ofiarowują Wam «najtańsze» ceny, lecz biada temu, kto się na ową taniość złapie. Wciskając do rąk ulotki, na których figurują ponętne obietnice, zapewniają, że dadzą zniżki na kolejach polskich itd. Lecz zastanówcie się na chwilę, zrozumiecie sami o co chodzi. Dlaczego zadarmo zajmują się rodakiem spotykanym na dworcu, czy na ulicy? Czy to są dobroczyńcy? — Nie! — Oni już to sobie na Was Rodakach odbiją. Pobiorą od Was na koszta załatwienia różnych spraw, za które się nie płaci nic, lub dziesiątą część tego, co zapłacić każą, a ponadto «zarobek» swój doliczą do ceny pod różnymi pozorami. — Trudno doprawdy nie wpaść w ich sidła. Kręci się ich wszędzie pełno i często nawet kierują Waszego szofera taksówki pod adresem innym aniżeli wskazany przez Was. Każecie się zawieść szoferowi do Konsulatu lub «ORBISU», a zawiozą Was do jakiegoś biura, z którem są w zmowie, bo za każdego przyprowadzonego emigranta otrzymują «od głowy». — Dlatego Rodaku

Bądź ostrożny! Nie rozmawiaj z nikiem!
Idź tylko do Konsulatu lub do ORBISU

Bo Oficjalne

Biuro Podróży

«ORBIS»

1. **Pobiera za bilety ceny kontrolowane przez Władze Polskie.**
2. **Jest jedynym przedstawicielem Urzędowego Syndykatu Emigracyjnego i jedynie ma prawo wydawać Wam zniżki emigranckie i bony na powrót z Francji do Polski po zniżonej cenie.**

Tak walczy ORBIS, kontrolowany przez Komisarza Rządu, — przeciwko wyzyskowi i nadużyciom popełnianym na POLSKIM EMIGRANCIE !

W Paryżu na bulwarze Berthier, nr. 93 specjalny został urządzony dla Was Oddział Emigracyjny, — gdzie możecie wszystko załatwić, odpocząć i przechować BEZPŁATNIE bagaż. — Woźnym «ORBISU» nie wolno brać ani na dworcach, ani na ulicy pieniędzy, ani paszportów.

Nie dawajcie nikomu pieniędzy, ani paszportów, bo Was okradną! — Tylko w samem biurze «ORBIS» należy płacić za bilet. Sprawdzajcie nazwę ulicy i numer domu i szukajcie szyldu «ORBIS». Gdy go nie widzicie, nie wchodźcie do biura, choćby Wam przysięgano, że to «ORBIS», bo Was chcą oszukać.

Jeśli Konsulat lub «ORBIS» rano jeszcze zamknięty, lepiej cierpliwie poczekać, a nie odchodzić pod pozorem obowiązku rejestracji. — Polak mądry po szkodzie ! —Bądźcie mądrzy przed szkodą i nie dajcie się brać na różne podstępy ! — Nie wyjeżdżajcie bez wizy powrotnej, bo zawsze się może przydać, nawet gdybyście teraz o powrocie nie myśleli! — Przyślijcie swoje paszporty do «ORBISU» conajmniej kilka dni przed wyjazdem wraz z wpłatą 50.— frs na poczet biletu.

Wytnijcie i zachowajcie następujące adresy:

ORBIS: Paryz - Oddz. Emigr., 93, Bd. Berthier, Métro: Champerret, (w pobl. Konsulatu).
ORBIS: Strasbourg, — 2-bis, Rue de la Fonderie, 2-bis.
ORBIS: Lille, — 30, Bd. Faidherbe, 30.
ORBIS: Lyon, 22, rue du Dauphiné, 22.
ORBIS: Toulouse, Office Central Agricole, p. Kislanska, — 1, Place Bayard, 1.
ORBIS: Liége, — 34, rue des Dominicains, 34.

Specjalne pociągi „ORBISU" na święta Bożego Narodzenia

odejdą **dnia 16 grudnia** (piątek) **i dnia 20 grudnia** (wtorek) **z Paryża, Lille i Liege, dn. 19 grudnia** (poniedz.) **ze Strasburga.**

Najtaniej, najwygodniej i najbezpieczniej jedziecie pociągiem specjalnym — « O R B I S U » !

Korespondenci «ORBISU» we wszystkich miejscowościach z wyjątkiem Nord i Pas de Calais, poszukiwani!
Zgłoszenia listowne PARIS, 30, Bd. des Capucines

Imprimerie « PASCAL », 13, rue Pascal, Paris (5). **Le Gérant: Ernest MARRE.**